GŁOS POMORSKI

Nr. 240 — Rok 3. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 5000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie 105.000 mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesiecznie 111.750 mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 125.000 mk., do Niemiec 160,000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 5,— frc., do Anglji 0,8 shilling, do Stanów Zjednoczonych 35 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. — P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania: Grudziądz

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 3000 mk., w dziale reklamowym na stronie i 3-łamowej przed tekstem 18.000 mk., wśród tekstu 12000, za tekstem 9000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłómaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki są natychmiast płatne,** w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz 11-tej do 12-tej w południe

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** sobota, dnia 20-go października 1923. | Telefon nr. 50 i 51.

Czy rząd polski dąży do dyktatury?

Warszawa 18. 10. (PAT). Berlińskie i Moskiewskie radjostacje ogłosiły po świecie wiadomość, jakoby rząd polski, chcąc uratować swą zagrożoną pozycję, dążył do dyktatury. Oczywiście doniesienia te pozbawione są wszelkiej podstawy, a celem ich jest wywołanie zamętu w Polsce oraz nieufność kół miarodajnych zagranicą.

P. min. Seyda obala zarzuty lewicy.

Jak wygląda porażka nasza w Lidze Narodów? Czy Poincaré interweniował w sprawie „numerus clausus"?

Warszawa, 18 .10. (Pat.) Na posiedzeniu Sejmowej komisji spr. zagr. min. Seyda w sprawie wyborów do Rady Ligi Nar. powiedział, że

delegacja polska

nie uczyniła żadnych kroków przeciw kandydaturze szwedzkiej.

Atmosferą specjalnej walki z kandydaturą czeską byłaby delegacja nasza kandydaturze polskiej raczej zaszkodziła.

Gdybyśmy byli kandydaturę polską cofnęli w ostatniej chwili, jak chcą inni przedstawiciele opozycji, byłoby to zagranicą źle zrozumiane, a mianowicie, że liczymy zaledwie na kilkanaście głosów, w kraju zaś byłaby opozycja tem większy podniosła alarm, żeśmy kandydaturze czechosłowackiej usiłowali „utorować drogę."

Twierdzenie, że delegaci Francji, Rumunji i Jugosławji nie głosowali za kandydaturą polską, nie odpowiada prawdzie. **Prestige delegacji polskiej i jej kierownika jest w Lidze Nar. bardzo poważny.**

Następnie min. Seyda stwierdził, że list Poincarego w sprawie

„numerus clausus"

nie jest mieszaniem się do naszych spraw wewn., jak tego chce **spaczony cytat** tego listu w „Naszym Przeglądzie.

Z uwagi na komentarze, z jakimi spotkał się w Polsce list Poincarego, złożył p. Poincare polskiemu ministrowi spraw zagr. za pośrednictwem posła francuskiego w Warszawie oraz posła polskiego w Paryżu urzędowe oświadczenie, w którem stwierdza, że **nie należy w żadnym razie przypisywać wspomnianemu listowi,** będącego jedynie **formalną odpowiedzią na list, otrzymany — chęci ingerencji w wewnętrzne rządy Polski.**

Sprawa nieprzegłosowania dotąd przez senat francuski

400 miljonów kredytu

dla Polski tłumaczy się **względami wewnętrzno-politycznych stosunków Francji,** jak to świeżo wyjaśnił p. sen. Berenger.

Tak samo postąpiono z kredytami dla Rumunji i Jugosławji. Ostateczne załatwienie sprawy w senacie francuskim jest **przewidziane na przyszły miesiąc.**

W sprawie rzekomej klęski państwa polskiego minister oświadczył, że

stan prawny

zaczyna się już poprawiać. W dziedzinie obywatelstwa (szykany ustały), w dziedzinie celnej, rady portu. Twierdzenie, że rząd polski naraził państwo w sprawie gdańskiej Anglji, nie odpowiada rzeczywistości. —

Czyni się rząd obecny również odpowiedzialnym — mówił minister — za ujemny obrót

sprawy kolonistów

i kwestji obywatelstwa polskiego w Radze i Genewie.

W odpowiedzi na ten zarzut p. minister zapytuje, czy jest winą rządu obecnego, że przed jego dojściem do władzy w styczniu br. **sprawa kolonistów została do trybunału haskiego odesłana z zaniedbaniem przepisanej procedury,** czy jego to winą, że w ten sposób został stworzony p r o c e d e n s do odesłania art. 4 małego traktatu wersalskiego do Hagi?

W jednym i drugim wypadku **obrona tezy polskiej w Radzie Ligi była bez zarzutu.** —

W sprawie procedury mniejszościowej przyjęta została

przez Radę Ligi Narodów

w dniu 5 września br. na wniosek polski i czechosłowacki rezolucja, której najważniejszy ustęp stanowi, że petycji mniejszościowych nie będzie się odtąd odsyłać wszystkim członkom Ligi, co było przeciw nam wygrywane jako atak agitacyjny.

Układy t. zw. komitetu trzech (członków Rady Ligi) są aktami czysto wewnętrzno-informacyjnymi do użytku Rady i sekretarjatu generalnego Ligi i **nie stwarzają żadnego aktu prawnego wbrew stosowanemu dotychczas postępowaniu.**

Tak wyglądają „klęski" i „winy" obecnego rządu w dziedzinie polityki zagranicznej w oświetleniu objektywnych faktów.

Dyskusja nad przemówieniem min. Seydy.

Warszawa, 18. 10. (Pat.) W dalszym ciągu zabrał głos p. **Perl** (PPS) i poddając **krytyce** działalność ministerstwa spr. zagr. domagał się bardziej **szczegółowego informowania opinji publicznej o polityce naszego rządu.** Co do „numerus clausus" to zastosowanie jego kompromituje nas wobec zagranicy. —

Przemawiali następnie posł. z Wyzw., z Z. N. N., Chrześc. Nar. —

W rezultacie komisja uznała potrzebę wystąpienia ministra na plenum Sejmu.

Rząd Turyngji w obronie marksizmu.

Strach przed faszyzmem. Ofenzywa kapitalistów. Rząd Turyngji czerpać będzie siłę w organizacjach zawodowych.

Weimar, 18 .10 (PAT) Nowy rząd Turyngji złożył następującą deklarację:

Rząd turyngijski jest rządem obrony republiki i celem tej obrony jest odparcie niebezpieczeństwa faszystowskiego, które zagraża działalności i życiu klas robotniczych, jest owym rządem walki przeciwko hasłu: „precz z marksizmem"

Stan wyjątkowy zaprowadzony w Rzeszy **niemieckiej** — głosi dalej deklaracja — **godzi w całą ludność roboczą, a zarazem w państwa środkowych Niemiec, orjentujące się na lewo. Kapitaliści podjeli ofenzywę przeciwko robotnikom i ukonstytuowali ją ustawą o nadzwyczajnych pełnomocnictwach. Rząd turyngijski w swoich usiłowaniach i zamierzeniach — kończy deklaracja — opierać się będzie na organizacjach zawodowych ludności pracującej i zwalczać będzie wszelkie tajne organizacje.**

Musi być utworzony w Turyngji blok trwały i silny jako podstawa rządu robotniczego w Niemczech.

Berlin, 18. 10. (PAT). Cena chleba od jutra wynosić będzie **620 miljonów marek.**

Drezno, 18. 10. (PAT). Rząd saski zamianował komunistycznych ministrów saskich **Bötchera i Heckera członkami** rady państwa.

Generalskie rządy w Saksonji?

Wiedeń, 18. 10. (PAT). **Do „Arbeiter Ztg". donosząc**

Generał Mueller, komendant Reichswehry na terytorjum Saksonji wystosował do rządu saskiego pismo, w którem między innemi pisze:

Proszę aby do dnia 18 października w południe rząd saski złożył niedwuznaczne oświadczenie, czy cały gabinet solidaryzuje się mową ministra Bötchera, czy też wbrew jego oświadczeniu gotów jest postępować w myśl moich wskazówek

W tym drugim wypadku zniewolony jestem żądać aby rząd saski ogłosił odpowiednie oświadczenie. Z powodu powyższego ultimatum saski prezydent ministrów wystosował ostry protest do rządu berlińskiego.

Giełda pieniężna

z dnia 19 października

Złoty polski	50.800
Marka niemiecka	0.0001
Dolary Stanów Zjedn.	980.000
Franki francuskie	59.100
„ belgijskie	51.300
„ szwajcarskie	176.500
Funt szterling ang.	4.460.000
Liry włoskie	44.000
Guldeny holenderskie	386.000
Korony szweckie	259.400
Korony duńskie	175.000
Korony norweskie	152.000
Korony czeskie	28.550

Ekonomiści krakowscy o finansowem położeniu Polski.

Grudziądz, 19 października.

Dnia 16 bm. odbyło się staraniem krakowskiego Tow. Ekonomicznego zebranie dyskusyjne, na którem rektor **Estreicher odczytał im. Wydziału** Tow. następującą **odezwę do społeczeństwa** w sprawie położenia finansowego i gospodarczego!

Jako jedno z następstw ciężkiego przesilenia gospodarczego i skarbowego, przez jakie od paru tygodni przechodzi nasze społeczeństwo, możemy zaobserwować szerzące się **gorączkowe zaniepokojenie i obawę o** naszą przyszłość.

Zaniepokojeniu temu należy przypisać w wysokiej mierze tego rodzaju objawy, jak powodzenie wszelkiej spekulacji, obliczonej na **zniżkę marki polskiej** i przyspieszony przez nią, a nieusprawiedliwiony gwałtowny spadek marki polskiej, nie stojący najczęściej w stosunku nawet do kursu marki na giełdach zagranicznych. Są to objawy nader ujemne, przynoszące całemu społeczeństwu ogromną szkodę, a nie mające oparcia w stosunkach rzeczywistych.

Przy ocenianiu szans polepszenia się wartości marki polskiej należy zawsze wychodzić z założenia, że posiadamy wszelkie objektywne warunki, aby sprawę waluty naszej należycie uporządkować. I tak:

1) Jesteśmy jako państwo w niewysokim stopniu tylko — w porównaniu do innych państw — obciążeni długami zagranicznemi. Nasze całe obciążenie nie przewyższa 55 franków złotych na głowę, co w porównaniu do innych krajów europejskich, jest cyfrą fenomenalnie niską.

2) Państwo nasze posiada blisko 2.900.000 ha. drzewostanu na własność, posiada blisko pół miljona hektarów roli, posiada liczne kopalnie węgla, soli, nafty itp.

3) Nasza produkcja rolna doszła już do norm przedwojenych, produkcja węgla i cukru przekroczyła te normy, produkcja przemysłowa rośnie z dnia na dzień.

4) Od początku roku bieżącego nasz bilans handlowy jest czynny, a przewyżka eksportu nad importem wynosiła w ostatnich miesiącach, z których znamy cyfry, bardzo poważne kwoty.

5) Zapas kruszców i walut, będących własnością Polskiej Kasy Pożyczkowej, ma wartość 130 kilka milionów franków złotych, co przenosi przeszło dwukrotnie wartość kursową marek polskich, znajdujących się w obiegu.

Jest to tylko kilka przykładów, ale możnaby znacznie więcej przytoczyć podobnych cyfr i danych — wielokrotnie zestawianych — na dowód, że **Polska jako Państwo znajduje się w korzystnych warunkach gospodarczych i że widoki jej rozwoju na przyszłość są pomyślne.**

Jeżeli mimo to przechodzimy obecnie ciężkie przesilenie gospodarcze i skarbowe, to przyczyn należy szukać wyłącznie w **objawach przejściowych, możliwych do usunięcia.**

Objawy takie są wynikiem po części naszego **niedoświadczenia gospodarczego, po części warunków politycznych,** nie pozwalających jak dotychczas na szybką, energiczną i celową naprawę skarbu.

Przez pierwszych parę lat wznowionej niepodległości nie rozumiało dostatecznie, ani nasze społeczeństwo, ani nasza reprezentacja parlamentarna wszystkich niebezpieczeństw, łączących się z **inflacją pieniądza papierowego,** którego obieg doszedł wskutek tego w dniu 1-go października br. do kwoty **przeszło 11.000.000.000.000 marek polskich.**

Jest dzisiaj rzeczą widoczną i dla wszystkich w Polsce zrozumiałą, że ta **nadmierna inflacja jest właściwą przyczyną obecnego przesilenia.** Jej usunięcie musi w krótkim czasie oddziałać jak najbardziej skutecznie na uzdrowienie wszystkich naszych stosunków ekonomicznych.

Sposoby tego uzdrowienia są **znane, możliwość jego nie ulega wątpliwości.**

Drogi prowadzące do tego celu wskazane zostały wyczerpująco w znanym memorjale byłych ministrów skarbu w styczniu br., oraz w memorjałach i pracach krakowskiego Tow. Ekonom., ogłoszonych w ciągu roku, a przyjętych życzliwie przez wszystkie koła fachowe w Polsce.

Przypominamy jeszcze raz, że zacząć trzeba **od uzdrowienia budżetu państwowego przez wprowadzenie licznych, a możliwych oszczędności — oraz przez podniesienie zbyt niskich jeszcze zawsze dochodów państwa. —**

Jako dalszy krok ku sanacji wysunie się wówczas sprawa zaciągnięcia pożyczki zagranicznej dla celów sanacji, którą powinniśmy (przy gotowości do dania odpowiednich gwarancji) otrzymać na warunkach możliwych do wypełnienia. Wreszcie przyjdzie wówczas kolej na **założenie Banku Emisyjnego,** którego zorganizowanie powinno być nie początkiem, ale zakończeniem i ukoronowaniem dzieła sanacji.

* * *

Program uzdrowienia naszych stosunków finansowych jest więc prosty i możliwy do zrealizowania. Nie będzie on jednak z pewnścią łatwy do wykonania, a gdyby ktoś obiecywał dokonania sanacji w krótkim czasie, tenby się mylił i przyrzekałby rzeczy, których dotrzymać nie jest w stanie. Praca będzie długotrwała i trudną, ale powtarzamy — **jest możliwą do wykonania.**

Warunki jej powodzenia są dwa, **jeden dotyczy samego społeczeństwa, drugi rządu.**

W usposobieniu naszego społeczeństwa musi zajść zmiana, co się tyczy stosunku do skarbu państwa.

Nie możemy dłużej żyć w przekonaniu przedwojennem, że skarb państwowy jest czemś obcem, od którego trzeba jak najwięcej brać, a jak najmniej mu dawać.

Musi zapanować jedynie słuszne przekonanie, że **zasilenie skarbu jest obowiązkiem nas samych,** a zaniedbanie tego obowiązku mści się bardzo szybko na każdym polskim obywatelu.

Odpowiednio do tego musi się **zmienić nasz pogląd na płacenie podatków i na ponoszenie wszelkich ofiar na rzecz skarbu** — inaczej położenie nigdy się nie poprawi.

Drugim warunkiem dokonania sanacji skarbu jest powierzenie **całego tego dzieła ludziom fachowym i** zapewnienie im, **że będą mogli działać przez dłuższy okres czasu bez żadnych wstrząśnień i wahań.**

Zapewnienie momentu stałości i trwałości dziełu sanacji skarbu jest koniecznością. Nawet największy genjusz finansowy nie uzdrowiłby naszego skarbu, jeżeliby nie mógł pracować konsekwentnie i przez dłuższy czas, a przedewszystkiem, gdyby nie był zabezpieczony przed przeszkodami ze strony czynników pozostających pod **wpływem nastrojów szerokich mas i presji partyjnej.**

Prawda ta stała się w ostatnich miesiącach oczywistą dla wszystkich społeczeństw, zajdujących się w położeniu finansowem analogicznem do naszego i pragnących wyjść z niego, jak **Włochy, Austrja,** a w ostatnich dniach także i **Niemcy.**

We wszystkich tych państwach — jak widzimy — u**miano się zdobyć na odłaczenie dzieła naprawy skarbu od spraw czysto politycznych i na powierzenie go za pomocą specjalnych pełnomocnictw czynnikom fachowym uzależnionym od partyi politycznych.**

Także i Polska, jeśli ma naprawdę sanacji dokonać, **musi jaknajszybciej wejść na tę samą drogę.**

* * *

Powyższa odezwa krakowskich ekonomistów wskazuje jasno iż położenie nasze **nie jest beznadziejne i nie usprawiedliwia niczem paniki i zdenerwowania,** jakie ogarnęło ostatnimi dniami nasze społeczeństwo.

Wytężmy siły w kierunku **zerwania z dotychczasową błędną polityką skarbową — a znajdzie się niezawodnie droga ku naprawie chorej waluty polskiej.**

Echa zamachu w Cytadeli.

Hasło zamętu nad trumnami ofiar.

Warszawska „Gazeta Poranna" pisze:

Nawet w czasie oddawania ostatniej posługi ofiarom zbrodniczego zamachu w Cytadeli nie mogła P. P. S. wyrzec się swej agitacji partyjnej.

Na pochodzie pogrzebowym, jak zauważył żydowski „Nasz Przegląd"

„Ogólną uwagę zwracał sztandar pepesowski z napisem: „Niech żyje rewolucja socjalna".

Ten czerwony „sztandar pepesowski" z hasłem **bratobójczej walki** — to symbol stosunku całej opozycji do nieszczęścia, jakie dotnęło społeczeństwo polskie, nieszczęścia, które żydolew stara się wykorzystać do walki ze znienawidzonym przezeń rządem polskiej większości'

Co mówi podpułk. Pawłowski?

Udzielił wyjaśnień podpułkownik Pawłowski. Informator mówił:

Wczoraj dokonała oględzin zniszczonych i zagrożonych budowli komisja inżynieryjna.

— Naogół biorąc, zniszczeniu prócz mniejszych budynków uległy: pawilon X. i magazyny mundurowe. Pawilon X. jest **zrujnowany** najbardziej w swym głównym korpusie.

— Jak się przedstawiają w przybliżeniu straty, jakie spowodował w Cytadeli wybuch?

— Trudno w tej chwili określić. Jednakże, jeżeli się zważy dzisiejsze zawrotne ceny i rozmiary zniszczenia (uległo zbiciu do 10 tysięcy szyb — co da w sumie ogólnej **przeszło miljard mk.!)** — trzeba obliczyć **straty na setki miljardów.**

— A jak wygląda projekt przeniesienia całych składów amunicyjnych w bezpieczniejsze miejsca?

— Konieczność tego władze wojskowe rozumiały już oddawna — nie było jednak odpowiedniego miejsca na magazyny.

— Wszak istnieje za Wolą niezajęty przez wojskowość fort?

— Owszem, ale jest on obecnie w posiadaniu magistratu.

W r. 1920 i 1921 amunicja była trzymana w forcie powązkowskim, jednak trzeba było zeń ustąpić nowej radjostacji.

Schwytanie szajki walutowych paskarzy w Krakowie.

W ostatnich dniach organa t. zw. Lotnej Brygady wywczowej w Krakowie urządziły w okolicy obławę na **spekulantów walutowych.**

W czasie obławy wpadli w potrzask następujący waluciarze: Kalman **Szarta** i Sara **Blassberg** z Mielca, Mojżesz **Rosenkranz** z Horodenki, Herman **Schuss z** Dębicy, Józef Leib **Fränkel** z Krakowa.

Podczas osobistej rewizji u aresztowanych zakwestjonowano ogółem **721 dol. amer., 55 500 K. austrjackich, 50 koron czeskich,** Ponadto w czasie interwencji organów policyjnych znaleziono podrzucone bez właściciela **5 dolarów amer. i 3.000.000.000 mk. niem.**

Znamiennem jest, że nikt z aresztowanych nie chciał się przyznać, co do zakwestjonowanych kwot. Dalsze dochodzenia w toku.

Berlin, 17. 10. (PAT). Z powdu wczorajszych wykroczeń aresztowano 84 osoby, **z których 77 będzie oskarżonych o zbrodnię gwałtu publicznego.**

Grac, 17. 10 (PAT). „Tages Post" donosi z Belgradu, że b. minister gabinetu Stambulińskiego **Makarow skazany został na 4 lata więzienia.**

Cicho! żydzi!

Grudziądz, 18 października.

Kwestja żydowska w Polsce równoznaczną jest z **uzdrowieniem naszych stosunków wewnętrznych.**

W wszelkich poczynaniach, zmierzających do zdyskredytowania państwa polskiego, do szkodzenia mu na zewnątrz i wewnątrz, odczuwamy rękę żydowską.

Czarna giełda, paskarstwo, łapownictwo, kradzieże, propaganda wywrotowa w kraju i zagranicą oto domeny żydowskie.

Rzecz naturalna, że rząd nasz dbały o interes państwowy, w polityce swej w stosunku do mniejszości narodowych w pierwszym rzędzie kierować się winien nakazem zaszachowania panoszącej się **kliki żydowskiej i pouczenia jej,** że Polska nie jest bolszewją lub Jerozolimą .... Coprawda nie wiele uczyniono w dziedzinie odżydzenia Polski i to dopiero za czasów ostatniego rządu. Ale nawet to „nie wiele" do takiej doprowadza pasji rozzuchwalone żydostwo, że pewne poparcia szabesgojów z lewicy z ostrym występuje atakiem przeciw rządowi polskiemu. v

Numerus clausus, rewizje u paskarzy żydowskich, aresztowania czarnogiełdziarzy semickich, procesy przeciw komunistom, w których przodującą odgrywają rolę żydzi, odżydzanie intendantur, usuwanie żydów z intratnych posad rządowych — oto **powody, które do wściekłości doprowadzają państwo anonimowe.**

Zabrało się óno więc, pewne poparcia fagasów z lewicy do walnego ataku na rząd, stawiając razem z socjalistami dwa nagłe wnioski w Sejmie dotyczące nielegalności urzędowania ministra Głąbińsikego.

Przyjęcie nagłości wniosków równoznaczneby było z wyrażeniem wotum niezaufania dla p. Głąbińskiego, oczywista, że większość narodowa nagłości wniosku odrzuciła. Pierwszy wniosek dotyczący „numerus clausus" uzasadniał żyd Thom.

Ten sam Thom, którego biały strach zniewolił prosić ministra spraw wewnętrznych, ażeby w dzień pogrzebu ofiar katastrofy w cytadeli, **otoczył żydów swą opieką.**

Oczywiście, że pan Głąbiński w stanowczy i niedwuznaczny sposób odparł aroganckie wywody żyda i stwierdził, że zupełnie legalnie wykonywywa swe funkcje.

Oświadczenie p. Głąbińskiego wywołało skandale na lewicy i **obelgi współwyznawcy Thoma Grünbauma,** którego marszałek sejmu powołać musiał do porządku, protokołując zarazem to zajście.

Cała lewica stanęła w obronie żyda, a prawica manifestując swe oburzenie, zwracała się do żydów i ich szabesgojów z upomnieniem: **„cicho wy żydzi!"**

Jak widzimy, gotują się żydzi do ataku.

Niepokoją ich zarządzenia rządu prawicowego, uderzającego w zorganizowane żydostwo jako **największego szkodnika i rozkładnika naszego życia gospodarczego i politycznego.**

Cicho żydzi! woła prawica do żydów i ich fagasów i bez wątpienia jest ten wykrzyknik odgłosem szerokich mas społeczeństwa, które z niepokojem śledziło dotąd pobłażania naszych władz wobec żydostwa.

Znana jest powszechnie destrukcyjna robota naszych socjalistów, ażebyśmy się dziwić mieli, że znów znajdują się przy boku Thomów, Gruenbaumów, Stinkduftów i Abrahamów.

Gdy w Niemczech socjaliści odsuwają się od żydów, a np. z Bawarji żydzi masowo uciekają do Szwajcarji i Tyrolu z obawy przed obrachunkiem rozgoryczonych mas pracujących, to nasi socjaliści demonstracyjnem **poparciem** atestują żydom, że zgadzają się z **destrukcyjną,** zakłócającą wszelki porządek **zbrodniczą robotą żydowską.**

Naród polski, robotnik polski ugina się pod **brzemieniem łajdactw żydowskich** dążących do **autonomji w** Polsce.

Praworządni, prawomyślni kierownicy **naszej nawy** państwowej zamierzają w karbach utrzymać **rozswawolonych** semitów. **Bronią ich socjaliści.**

Nie prawica tylko woła im wszystkim: **cicho żydzi!**

Woła to cały naród, który **dość ma konszachtów żydowskich, dość ma tej grabieży, tego łapownictwa, i zażydzania i który wreszcie widzieć chce Polskę w Polsce.**

Genewa, 18. 10. (Pat.) W międzynarodowej konferencji dla spraw formalności celnych uczestniczy jako delegat Polski p. Wł. Rasiński, dyr. lwowskiej dyrekcji celnej, oraz p. A. Wieniawski, prezes Banku Handl. w Warszawie.

*

Paryż, 18. 10. (Pat.) W najbliższych dniach zbierze się sesja węgierskiej komisji odszkodowań w celu odbycia narad nad sprawą finansowego podniesienia Węgier.

*

Berlin, 17. 10. (Pat.) Doszło tu do nowych rozruchów, spowodowanych skasowaniem kart chlebowych.

Berlin, 17. 10. (Pat.) **Rozruchy na ulicach Berlina trwały wczoraj do późnego wieczora. Bezrobotni, rozproszeni w różnych dzielnicach miasta przez policję i wojsko zdemolowali bardzo liczne piekarnie i składy z artykułami żywnościowymi.**

Bijatyka w Berlinie.

Berlin, 18. 10. (Pat.) Według ostatnich wiadomości w czasie wczorajszych zaburzeń **pięciu demonstrantów było rannych.**

*

Berlin, 18 .10. (Pat.) **Sytuacja polityczna w Saksonji zaostrza się coraz bardziej. Bojówki komunistyczne mimo rozkazu dowódcy wojsk nie zostały rozwiązane.**

*

Praga, 18. 10. (Pat.) Otwarto tu rosyjski uniwersytet powszechny na który zapisało się już **900 słuchaczów.**

*

Rozpaczliwe cyfry.

Berlin, 18. 10. (Pat.) **Przeszło 50 proc. robotników niemieckich znajduje się bez pracy lub też pracuje jeden do 2 dni w tygodniu.**

—** **Przypominamy,** że ostateczny termin przyjmowania ogłoszeń do **wielkiego numeru „Głosu Pomorskiego",** który wyjdzie jutro w południe **z okazji Zjazdu Pomorskiego Kupiectwa Polskiego** — upływa z dniem jutrzejszym **do godziny 10 przed południem.**

Kto jeszcze z P. T. Kupców ogłoszenia swej firmy nie nadesłał powinen to zaraz uczynić — gdyż numer powyższa „Głosu Pomorskiego" stanowić będzie doskonałe i niezawodne źródło reklamy, a tem samem ogłaszającym się przyniesie znaczne korzyści.

Bliższe szczegóły w ogłoszeniu na pierwszej stronie. —

W obronie dóbr kościelnych.

Walka o uposażenie duchowieństwa. — Projekt o parcelacji ziemskiej — kuje wyjątkowe prawa przeciwko własności kościelnej. — Co uchwalił Zjazd księży w Poznaniu?

Grudziądz, 18 października.

Faktem jest już widocznym, iż Polska odrodzona niemal odrazu wkroczyła na drogę Kościołowi nieprzyjazną.

Władze polskie w dziwnym trwając uporze nietylko, że **nie zwróciły dóbr kościelnych po zaborcach odziedziczonych,** nietylko nie kwapiły się, by z tych dóbr łożyć jakiś ekwiwalent na uposażenie zubożałego w większej części duchowieństwa, ale **postanowiły zabrać jeszcze dalsze dobra kościelne.**

Zrazu tłumaczono to sobie rządami lewicy, nieprzychylnymi zawsze dla Kościoła.

Jednakże ustawa lewicy o reformie rolnej zrodzona w r. 1920 przewidywała zajęcie ziemi kościelnej dopiero na czwartem miejscu, do tego naprzód ziemi poduchownej, następnie zamierzała się w tej sprawie porozumieć z władzami kościelnemi, wreszcie nie zaprowadzała różnicy między Kościołem a innymi właścicielami.

Tymczasem stronnictwa, stojące w dzisiejszym rządzie, z Związkiem Ludowo-Narodowym na czele, posunęły się znacznie dalej.

Projekt ustawy o parcelacji i osadnictwie wniesiony przez ministra reformy rolnej p. Osieckiego do Sejmu, a uchwalony dnia 2 sierpnia 1923 r. na Radzie Ministrów obejmuje m. i. ustęp następujący:

> **„Przeznacza się na parcelację i osadnictwo wykonywane pod kontrolą lub przez organy Ministra Reform Rolnych użytki rolne... z majątków (nieruchomości) ziemskich t. zw. martwej ręki (duchownych, biskupich, kapitulnych, klasztornych, plebańskich, kościołów i gmin wyznaniowych) z wyłączeniem tych części nieruchomości, które bezpośrednio służą do wykonywania obrzędów religijnych. W związku z tem obowiązek uposażenia duchowieństwa w granicach ekwiwalentu za przyjęte przez Państwo dobra będzie przez Państwo zagwarantowany w układzie ze Stolicą Apostolską względnie z właściwemi władzami kościelnemi innych wyznań“.** (Dział I. Art. 1. B.)

Nowy ten projekt **kuje wyjątkowe prawo przeciwko własności kościelnej,** stawiając ją poniżej majątków prywatnych, nawet sprzedawczyków i odmawiając jej ulg, przewidzianych dla własności wszelkich innych kategoryj.

Jeżeli ustawa ta przejdzie, będzie podobna do ustaw wywłaszczeniowych, uchwalonych przez rządy zaborcze — lecz tem smutniejsza — że skierowana przez rząd i stronnictwa katolickie w Polsce przeciwko Kościołowi katolickiemu, któremu naród zawdzięcza utrzymanie ducha wiary i polskości w czasach niewoli.

Temu duchowieństwu zabrały przecież już rządy obce setki tysięcy hektarów, pod samym zaborem pruskim **500.000 ha,** a w b. Królestwie około **600.000.** jednakże uważały się nie za właścicieli tej ziemi, i dlatego płaciły duchowieństwu pensje.

Zwrotu tej ziemi episkopat się nie domaga, ale za nią winien rząd duchowieństwu płacić stosowne pensje. Tymczasem wedle nowego projektu ma się te pensje płacić dopiero z tych zebranych resztek, które księżom się jeszcze zostały.

A jest tego w samej **Wielkopolsce już tylko 200.000 ha.** Na dobitkę duchowieństwo wskutek dewaluacji pieniędzy straciło w legatach wedle wartości obecnej marki przeszło 20 tryljonów mkp.

Wszystkie te względy spowodowały duchowieństwo do podjęcia **walki o kościelne i swoje obywatelskie prawa.** —

Zwołany w tym celu **Zjazd księży z Wielkopolski i Pomorza,** naradzał się ostatnio, nad grożącem niebezpieczeństwem.

Ks. Senator **Adamski,** prezes „Unitasu“. który przeciwko temu projektowi **walczył w swoim klubie wszelkimi środkami, stanął na stanowisku,** że jakkolwiek konstytucja uznaje parafję jako osobę prawną, Kościołowi przyznaje swobodę, to jednak nowe prawo konkretne uchwalone i wbrew Konstytucji znajdzie u nas praktyczne zastosowanie.

Tak będzie i z prawem parcelacji dóbr kościelnych. Lecz ponieważ to prawo sprzeciwia się kodeksowi prawa kanonicznego, a w dodatku przenosi ciężary utrzymania proboszcza na ludność biedniejszą, czem utrudni pracę duszpasterską, dlatego należy twardo stanąć w obronie odwiecznych praw i śmiało walczyć z polityką ciasnoty partyjnej.

Ks. Senator **Adamski** zaznaczył w końcu, że należy otwarcie posłom przypomnieć **obietnice obrony interesów** Kościoła, jaką dali w czasie wyborów, i nie cofać się nawet przed groźbą odmówienia im poparcia na przyszłość.

Ks. kan. **Prądzyński** podał sposoby walki z nowym projektem, wyglądając szczególnie poparcia od Ligi katolickiej i wogóle organizacyj katolickich.

W rezultacie uchwalił Zjazd kilka **odpowiednich rezolucji pod adresem rządu.**

Ponieważ projekt ustawy o reformie rolnej już dnia 29 ub. m. przedłożony został Sejmowi, ks. kard. Prymas **Dalbor,** obecnie w Rzymie przebywający, przesłał na ręce ministra wyznań religijnych **drugi z rzędu protest,** stwierdzający m. in. że rząd polski nie uprzedziwszy ani słowem specjalnej komisji z ramienia Stolicy Apostolskiej, przeznaczonej do rokowania z rządem w sprawie dóbr kościelnych — **przedkłada Sejmowi ustawę, wedle której wszystkie ziemie kościelne mają bez wszelkiego dalszego rokowania być zabrane Kościołowi katolickiemu.**

Wolna Polska sprawę dóbr kościelnych, wzgl. sprawę uposażenia duchowieństwa załatwić winna w myśl swoich tradycji katolickich, pamiętając jednocześnie o zasługach, jakie duchowieństwo to oddało w czasie porozbiorowym.

Odszkodowania pocztowe.

Grudziądz, 18 października.

Władze pocztowe wydały ostatnio zarządzenie w sprawie **zwrotu opłat za zginione, uszkodzone i obrabowane posyłki pocztowe** w ruchu wewnętrznym.

Zgodnie z zarządzeniem w razie zaginienia zwykłej przesyłki listowej zarząd pocztowy **nie zwraca** ani uiszczonych opłat za przesłanie, ani też opłaty reklamacyjnej. Za zaginioną poleconą przesyłkę listową zwraca zarząd pocztowy tylko opłatę reklamacyjną.

W wypadkach zaś zaginięcia, całkowitego zniszczenia **lub ograbienia listu** z podaną wartością paczki podaną wartością lub paczki bez podanej wartości zarząd pocztowy zwraca uiszczone opłaty za przesłanie oraz opłatę reklamacyjną.. Opłaty od podanej wartości nie są zwracane.

Zwrócone opłaty pocztowe nie podlegają opłacie stemplowej. Zarządzenie powyższe obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Lotnictwo polskie na drodze do rozwoju.

Niedługo zdobędzie Polska własne aeroplany.

Kraków, 18 października.

Staraniem „Ligi Obrony Powietrza Państwa“ odbył się pokaz budującej się w Okęciu na siódmym kilometrze szosy krakowskiej, wielkiej fabryki p. f.: „Francusko polskie zakłady samochodowo-lotnicze“. Naczelnym dyrektorem zakładu jest inżynier Srzednicki, który przed dwoma laty przybył do Polski z Paryża z ramienia francuskiej grupy finansistów. Inżynier Srzednicki był w czasie wojny głównym dyrektorem zakładów lotniczych Farmana i jako taki uchodzi za najwybitniejszego obecnie fachowca.

Tereny, jakiemi rozporządzać będzie fabryka, wynoszą 200 tysięcy metrów kwadratowych, z czego pod zbudowania fabryczne przeznaczono 40 tysięcy metrów kwadratowych. Reszta terenu posłuży jako przyszłe lotnisko cywilne i wojskowe.

Zadaniem fabryki jest budowa silników, samochodów i płatowców polskich.

Odpowiednio do tych zadań odbywa się obecnie budowa fabryki pod kierownictwem architekta p. Nagórskiego. Będzie to największa fabryka w Polsce.

Oprócz olbrzymich hal fabrycznych o rozpiętości 20 metrów i długości 200 metrów, z prawej strony stanie hangar o rozmiarach 200×30×14 metrów.

Z lewej strony będą się mieściły magazyny, odlewnia półfabrykatów, stacja centralna, biura zarządu itp.

Obecnie wykończono już budynki przeznaczone dla budowy silników na przestrzeni z górą 3000 metrów k.. Fabryka będzie uruchomioną za parę miesięcy.

Japonja po katastrofie.

Na zgliszczach i ruinach powstaje nowe życie.

Miesiąc już minął od katastrofy, która tak okrutnie dotknęła Japonję. Wstrząśnienie saismiczne, powtarzające się od czasu do czasu, tajfuny i gwałtowne burze były ciągłą groźbą powstrzymującą ludność od powrotu do miast zburzonych.

Ale Tokio i Jokohama nie mogły pozostać opustoszałe. Zaczęto zwolna powracać, szukając resztek dobytku lub schronienia się przed jesienną słotą.

Tłumy ludzi krążyły dniem i nocą po ruinach, poszukując zaginionych krewnych i przyjaciół.

Wśród dymiących zwalisk zwolna życie odzyskiwało swe prawa i tu i ówdzie zaczęły się wznosić małe lepianki, zrobione ze szczątków i gruzów. I teraz w wielkiem Tokio widać całe kolonje domków, a miasto nie robi już wrażenia martwej pustki.

Odbudowa Tokio.

Ale te domki są tylko prowizoryczne. Tokio jest i pozostanie nadal stolicą. Rodzina cesarska już wróciła, a rząd wydał pierwszą ratę na odbudowę w sumie 530 miljonów jen (przeszło 4 miljardy franków).

Stolica będzie odbudowana według nowych planów. Wielki park powstanie w centrum miasta. Ulice będą bardzo szerokie. Port również będzie powiększony i roszerzony.

Ale jak odbudować domy, w liczbie przeszło 300 000, aby potrafiły oprzeć się nowym wstrząśnieniom? Domy żelazno-betonowe, są jak wiadomo najodporniejsze i najbardziej elastyczne. Ale w takim razie trzebaby z gruntu zmienić zwyczaje ludności, która przywykła do jednopiętrowych domów drewnianych.

Kooperacja amerykańska.

Dla rozstrzygnięcia tego ważnego problemu, rząd japoński wezwał profesora Karola Bearda z Kolumbji, który ma udzielić wskazówek, jako specjalista. Już teraz liczni sekretarze pracują w bibljotekach Stanów Zjednoczyonych, zbierając dokumenty odnośne do trzęsienia ziemi w San Francisco.

Na szczęście nie zostały dotknięte klęską prowincje produkcyjne, więc eksport japoński za granicą nie będzie zmniejszony.

Trzeba podziwiać odwagę, z jaką japończycy biorą się do pracy. Ale zima się zbliża, a ludność japońska wiele jeszcze przeżyje ciężkich chwil, zanim się doczeka odbudowy ognisk domowych.

Sprawy Emigracyjne.

Reemigranci z Niemiec.

Grudziądz, 21 października.

Pom. Tow. Op. nad Reemigrantami z Niemiec komunikuje:

Na skutek ogłoszonego przez nas komunikatu w sprawie kredytów dla reemigrantów na osadnictwo rolne — do biura naszego napływają liczne wnioski o przyznanie osad oraz pożyczki.

Ponieważ ze względu na brak dostatecznych środków T-wo stosować musi jaknajdalej idącą oszczędność, nie będziemy w sprawie powyższej dawali każdemu petentowi z osobna pisemnej odpowiedzi, tylko na tej drodze komunikujemy co następuje:

1. Pom. Tow. Op. nad Reemigrantami osad nie przydziela, czyni to Urząd Likwidacyjny w Poznaniu względnie Okr. Urzędy Ziemskie. Natomiast T-wo jest gotowe pośredniczyć w tej sprawie między chcącemi nabyć osady i uzyskać pożyczki reemigrantami a Urzędem Likwidacyjnym wzgl. Okr. Urz. Ziemskim.

2. Reemigranci pragnący nabyć osadę, winni przesłać odpowiedni wniosek, zaadresowany do Urzędu Likwidacyjnego w Poznaniu, świadectwo obywatelstwa polskiego, dowód, że są reemigrantami i krótki życiorys do biura T-wa, Toruń Piekary 14 II p. oraz podać dokładny swój adres, liczbę osób należących do rodziny i stan majątkowy.

3. Reemigranci, którzy już ze swej strony poczynili starania o osady i mają widoki je uzyskać, a nie mają wystarczających środków pieniężnych, mogą zwrócić się z wnioskiem o pomoc kredytową wprost do odnośnego Okręgowego Urzędu Ziemskiego, (dla Pomorza w Grudziądzu) z powołaniem sią na ogłoszony przez nas poprzednio okólnik Gł. Urzędu Ziemskiego.

4. Pom. Tow. Op. nad Reem. z Niemiec obejmuje swoją działalnością tylko Województwo Pomorskie i opiekuje się więc tylko temi reemigrantami, którzy albo już mieszkają na terenie Woj. Pomorskiego, albo też przebywają jeszcze w Niemczech i pragną osiąść na Pomorzu.

Reemigranci mieszkający na terenie Województwa Pomorskiego i Poznańskiego winni zwracać się do Komitetu Reemigracyjnego w Poznaniu.

Praca dla reemigrantów na kresach Wschodnich.

Toż samo Pomorskie Towarzystwo Opieki nad Reemigrantami z Niemiec zaznacza:

„Dla braku mieszkań i pracy w województwach zachodnich Polski — kilka grup reemigrantów z Niemiec udało się na **kresy Wschodnie.**

Centralny Komitet Reemigracyjny w Warszawie, chcąc poinformawać reemigrantów o warunkach życiowych na Kresach Wschodnich, zwrócił się do jednego już tam osiadłych reemigrantów, p. Wasika w Kobryniu, (Polesie) z prośbą o poinformowanie go, **kto z reemigrantów mógłby się osiedlić na Kresach Wschodnich.** W odpowiedzi otrzymał C. K. R. od p. Wasika list, który w wyjątkach podajemy do wiadomości interesowanych.

Naprzód należy podkreślić, że tu na **kresach nadają się tylko przybysze,** w których jest **„Duch obywatelski“ i „Duch poświęcenia“.**

W przeciwnym bowiem razie nic im się tu nie spodoba, ani też jakiegokolwiek pożytku społecznego z nich nie będzie.

1. Co do zawodów to jeżeli są to ludzie samodzielni i z kapitałem w takim razie mogą nieomal **we wszystkich fachach znaleść korzystne pole pracy.**

2. Mniej bogatsi rzemieślnicy ze znajomością rolnictwa i hodowli inwentarza domowego mogą znaleść również pole pracy.

3. Kategorja t. j. czeladnicy i wogóle ludzie niesamodzielni **najtrudniej znajdują pracę.**

BACZNOŚĆ SOKOLI!

Ćwiczenia w Grudziądzu odbywają się teraz regularnie co wtorek i piątek w Bazarze: i to od godz. 6—7 dla młodzieży męskiej i żeńskiej.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 5—7, dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

Co mówi ludność miasta Grudziądza o drożyźnie?

Rozmowa z p. Włodkiem, prezydentem m. Grudziądza.

Grudziądz, 18 października.

— Z góry zaznaczam — mówi p. Prezydent miasta, uprzedzony i poinformowany, w jakiej przybędę sprawie — że będzie miał pan trudność w uzyskaniu odemnie zdecydowanej odpowiedzi na tak skomplikowaną odpowiedź jak drożyzna. —

— Rozumiem — odrzekłem — panu Prezydentowi idzie zapewne o to, aby oddzielić pogląd p. prezydenta w sprawie drożyzny jako osoby urzędowej i prywatnej.

— Tak, z odcieniem nieukrywanego uśmiechu odrzecze uprzejmie mój interlokutor. Bo widzi pan dwuosobowość moja staje w dyskusji naszej poważnie na przeszkodzie, gdyż co może powiedzieć Włodek ,tego nie może powiedzieć prezydent.

O jakież tedy informacje chodzi tedy panu redaktorowi: prywatne czy urzędowe?

— Chcąc być szczerym, chciałbym wysondować opinję p. prezydenta w możliwie wyczerpującym kierunku, ze względu jednak na to, że ankietę drożyźnianą utrzymać jest moim zamiarem w tonie nieobowiazującym, a więc prywatnym, dla tego też zadowolę się odpowiedziami natury prywatnej.

— Słucham.

— Co wpływa zdaniem p. prezydenta na obecny chaos gospodarczy, inaczej mówiąc drożyznę?

— Drożyzny w ścisłem pojęciu tego wyrazu niemamy.

W porównaniu z krajami o wysokiej walucie u nas produkty po przeliczeniu na wysoką walutę obcokrajową nie są drogie. Niestety, tylko zarobki mas pracujących umysłowo i fizycznie nie mają oparcia na walucie wysokiej i nie idą współmiernie z wzrastającą drożyzną.

— Jaki produkt pierwszej potrzeby stale zdradza najbardziej skłonności zwyżkowe?

— Moim zdaniem drożyzna węgla pociąga za sobą wszystko w szalonym pędzie.

— Jaki środek mógłby drożyznę powstrzymać?

Nie jest to nowe i przezemnie nie wymyślone lekarstwo, ale święcie jestem przekonany i fakt to niezbity, że powstrzymać dewaluację naszego pieniądza, znaczy powstrzymać drożyznę. Zależy tylko od sposobu zabrania się do dzieła. Lekarstwo jest, trzeba tylko je zastosować. Z tym zagadnieniem łączy się kwestja waloryzacji podatków, szybki wymiar, a co bardzo ważne i egzekutywą tego podatku bezwzględna i stanowcza, a nadto uproszczenie systemu podatkowego.

— Jakie skutki drożyzny odczuwamy dzisiaj?

— Poza ujemnemi skutkami materjalnemi, obniżeniem się stopy życiowej szerokich mas, odczuwamy i moralne skutki tej drożyzny. Zasadą np. oszczędności, ta zasada, na której Belgja i Francja oparły swą gospodarczą niezależność i bogactwo krajowe, u nas zasada ta jest absurdem. Spostrzegamy chory objaw ucieczki od pieniądza papierowego, ludzie żyją z dnia na dzień. Wszystkich ogarnęła psychoza wyzbywania się pieniądza. Jesteśmy pokoleniem bez zabezpieczonej starości.

Te skutki są może najtragiczniejsze, ale są wynikiem malejącej wartości naszych znaków obiegowych.

— A pogląd p. prezydenta na walkę z paskarstwem i drożyzną?

— Wszystko, co dotychczas stosujemy są półśrodki Powinniśmy więcej wnikliwie spojrzeć na bogaczy wojennych i opodatkować ich aż do granic najdalej idących interesów państwa.

— Czy władze administracyjne mogą się pochwalić pozytywnym wynikiei walki z wyzyskiem?

— Choć potrąca pan redaktor o temat, co do którego uzgodniliśmy swe zastrzeżenia, to jednak odpowiedzieć mogę, że drożyzna w Grudziądzu nie jest tylko zjawiskiem lokalnym a wiąże się łańcuchem przyczynowym z konjunkturą ogólną. W swoim zakresie robimy wszystko co zmierza do położenia tamy drożyźnie. Policja na zarządzenie moje codziennie składa raporty co do przyczyn podrożenia mleka, chleba, mięsa i t. d. i w razie stwierdzenia nieuczciwości raporty te przekazujemy prokuratorji. Policja szczegółowo pilnuje wywieszania cenników w oknach, jak również zapobiega, aby przekupnie nie skupowali towarów w dni targowe przed godz. 12-tą. Cały szereg raportów w tej sprawie został złożony prokuratorji i winni zostali ukarani.

Staramy się wniknąć nawet w szczeg. tej droż., jednak ponad wszystkiem spotykamy się z odpowiedzią, że drożyzna kryje się gdzieindziej, leży głębiej w naszem położeniu gospodarczem. Przyznam się panu — kończy p. prezydent — że wolałbym każdą inną sytuację nawet ekonomicznie gorszą, ale niechby już była jasną, niechby się ustaliła **wartość marki**, którąby dała możność jakiejś kalkulacji. Wreszcie jeszcze raz zaznaczam, że tylko uczciwe, lojalne i szybkie płacenie podatków uzdrowi naszą walutę. **(es)**

Z cyklu: „Różaniec i ziemia".

PONOWA.

Byłbym zatonął. Byłbym w lawie zła zastygnał.
— Tyś mnie podźwignął.

Byłem stracony. Szedłem paścistem błędowiem.
Kto mnie ocalił? Nigdy nie wypowiem.

— Niech mówi za mnie błogość i wiosna-ponowa:
Dusza rozkwita i woń wzlata bzowa.

..W narcyzach wspomień nie zanurzę oczu,
Bobym utonął w lubieżnem zamroczu:

Odtrącam puhar z karminem rozkoszy,
Wolę iść boso po rannej poroszy!
Różaniec szorstki i Zdrowaś Maryja
— Oto broń moja, co nie zabija.

OBJATY.

Zniża się słońce poza dnia krawędzie,
Sącząc rubiny posoki za sobą.
Jako ofiarnik przy krwawym obrzędzie
Twarz swą podnoszę i WIARĘ rzucam
Pałającym globom.
Na światów pustosze — —

Blasków jezioro błękitne zastyga,
Złotą obręczą połyska — i spada
Na bruki, tętniąc, jak rzymska kwadryga,
Bijąc lśnieniem, jak szpadą.. Człek słucha —
Świat gada:
— Jest coś, ponad słońc istnieniem.

Już mgły szarawe owstężają pola
I chłód i rosa pobrzękuje drząco.
W dłoniach od siejby czarnych i gliniastych
Wznoszę różaniec, miast harfy Eola;
Chwałę a blaski pozostawiam słońcom:
Dymem pożarnych
Ofiar — POKORY obiatą — szczęśliwość głoszę
Przestworzom i światom — —

Jarosław Janowski.

---

10 przykazań mężowskich dla żony

Jam jest Twój mąż, którym Cię wywiódł z ziemi dziewiczych marzeń i z domu rodzicielskiej niewoli do krainy rzeczywistości.

1. Nie będziesz miała, ani nie powinnaś mieć żadnych mężów przedemną ani po mnie.

2. Nie powinnaś nigdy nie używać słów jak „męża kocham" dla dodania wiary Twym słowom, miłość Twa dla męża Twego powinnaś mieć głęboko w sercu Twojem, a nie na ustach. Miłość dla męża Twego wyrażana częstemi zaklęciami prędko spowszednieje, zatraci swą moc, zaginie, a wtedy usta Twoje splamisz kłamstwem, gdyż przysiężesz fałszywie.

3. Dzień święta, radości i wesela męża Twego, będzie również Twoim świętem, gdyż dla trwałości i szczęścia małżeńskiego pożycia potrzebna jest harmonja uczuć.

4. Czcij rodziców Twych, którzy Cię wydali na świat i uczynili taką, jaką jesteś, lecz więcej jeszcze kochaj i szanuj męża Twego, pod którego niepodzielną opiekę przechodzisz z dniem ślubu.

5. Nie zabijaj miłości w sercu męża Twego dla Siebie własnym egoizmem i żądaniami, których on by zaspokoić nie był w stanie.

6. Ponieważ szóste przykazanie jest jednobrzmiące z pierwszem, domyśl się intuicją skutków przestąpienia tego przykazania.

7. Nie zabieraj czasu mężowi Twemu swemi mało znaczącemi sprawami i drobiazgami, ani nie naprzykrzaj się mu czułościami, gdy on jest zajęty interesami, gdyż on prowadząc z korzyścią interesa zabezpiecza jednocześnie Twoją przyszłość.

8. Nie obmawiaj nigdy ani nie uskarżaj się przed matką Twoją lub też rodziną Twoją na męża Twego, gdyż każde nieporozumienie między Tobą a mężem Twoim może być załagodzone o ile zostanie między Wami.

9. Nie pożądaj nigdy poza mężem Twoim żadnego innego mężczyzny, nie daj się bałamucić, ani nie pozwól, by oTwym mężu źle się w Twej obecności wyrażano.

10. Nie zazdrość nigdy innym żonom tego, czego sama nie masz, ani w myśli ani w słowie, a tymbardziej w obecności męża Twego, gdyż mogłoby mu to sprawić przykrości.

Miłuj męża swego całem sercem oddanej żony, przebaczaj mu drobne i mało znaczące przewinienia, bądź dla niego zawsze i wszędzie wierną żoną, ujmującą kochanką, czułą powiernicą, a nagroda Cię nie minie pod postacią szczęśliwego, spokojnego pożycia.

Z filatelistyki.

Nowe marki Iraku.

Wyszły już dawno zapowiedziane marki Iraku a opuszczenie na nich słów „in British Occupation" zapowiada powstanie arabskego królestwa, nad którem mandat angielski wyrażony jest tylko znakiem wodnym koroną i literami CA.

Znaczek na pół anny jest zielony i przedstawia meczet Sunni w Muadhdam, 1 anna jest koloru sepia ze sceną nad Tygrem, pół anna koloru laku skrzydlaty Cherub, 2 anna pomarańczowy skrzydlaty byk babiloński, 4 anna fioletowo-szary chorąży „krajowców" na wielbłądzie, 10 rupji szkarłatny meczet w Kadhimanie, 8 anna żółty sztandar wielbłądzi, 6 anna niebiesko-zielony meczet Shia w Kadhimanie, 1 rupja zielony i brunatny wzór starych plecionek irakskich. Nie wyszła dotąd marka 3 rupji przedstawiająca ruiny Cetyzyfonu.

W sąsiadującym sułtanacie Koweit serja 14 brytyjsko-indyjskich marek naddrukowana została słowem: „Kuwait". Na kilku arkuszach wpierw wydrukowanych naddruk brzmi „Koweit" i te będą należeć do wielkich rzadkości.

Niepodległość Transjordanji wyraża się w zastąpieniu dotychczasowych będących tam w obiegu marek palestyńskich przez kompletną serję z nadrukiem arabskim w tłumaczeniu brzmiącym: „Arabski rząd wschodu" i datą mahometańską „9 Chabaan 1341".

Marki pamiątkowe.

Piąta w przeciągu trzech lat serja marek pamiątkowych wydawanych przez pocztę włoską, ukazała się obecnie. Wydana na pamiątkę trzechsetnej rocznicy założenia Propagandy Wiary przez papieża Grzegorza XV prawie o rok zapóźno wyszły zdruku. Winieta Chrystusa w pośrodku uczniów, rysunku profesora Conti'ego widnieje na każdej marce wraz z hasłem: „Praedicate Evangelium omni creatura".

W rogu po lewej stronie widać podobiznę papieża Grzegorza a po drugiej stronie na różnych markach widnieje albo św. Teresa, lub św. Franciszek z Asyżu, św. Dominik lub św. Franciszek Ksawery a insygnia ich zakonu u dołu po prawej stronie.

Dziesiąty kongres filatelistów włoskich wniósł do ministerstwa poczt protest przeciwko częstemu wydawaniu marek pamiątkowych, które powinny być zarezerwowane dla uwiecznienia tylko najwznioślejszych wypadków historycznych i narodowych.

Rocznica chrztu księcia Ludwika z Monaco uświęcona będzie wydaniem dwóch marek pamiątkowych po 25 i 50 centimów. Na jednej wyryty jest wizerunek księcia w mundurze francuskiego generała ,na drugiej widać oprócz wizerunku pałac Grimaldich w Monaco.

Na srebrnym ekranie.

„Orzeł" daje w obecnym programie dwa dobre filmy. Jeden, to współczesny dramat „Kri—Kri" — drugi, to amerykańska sensacja „Tajemnica listu".

Z ruchu wydawniczego.

X. Stanisław Konarski, „O skutecznym rad sposobie", albo o utrzymywaniu ordynaryjnych sejmów, druk anastatyczny, tomów 4, skład główny w Antykwarjacie Polskim H. Wildera w Warszawie 1923.

Komitet obchodu 150 rocznicy ustanowienia Komisji Edukacyjnej i zgonu S. Konarskiego osądził, że pamięć tego, który się odważył być mądrym (qui sapere ausus est), uczci najlepiej, wydając jego główne dzieło polityczne (z roku 1760/63), poświęcone obaleniu liberum veto, potępieniu konfederacji i zaleceniu zasady większości w uchwałach sejmowych i tronu dziedzicznego.

Ponieważ tu nie chodzi tyle o spopularyzowanie treści dzieła, dziś już mającego tylko znaczenie historyczne, ile o upamiętnienie rocznicy i pozostawienie po niej bibljograficznego śladu, postarano się w drodze fotograficznej o wierne powtórzenie, a raczj odtworzenie pierwszego wydania, stwarzając tak zwany druk anastatyczny. Bibljofile z pewnością chętnie go umieszczą w swoich zbiorach.

Do poznanai działalności Konarskiego więcej się przyczyni należycie objaśniony **Wybór pism politycznych** w opracowanin prof. Konopczyńskiego (Bibl. Narod. I, nr., 35)

Z dziedziny odkryć.

Niebywały skarb, wydarty ziemi

W kanadyjskiej kopalni srebra Keely, wydobyto w tych dniach bryłę srebra, ważącą dwie tony, która zawiera przeszło 20.000 uncyj czystego srebra. Ta bryła srebra jest największą z wydobytych dotychczas z łona ziemi. Rząd kanadyjski, pragnąc zachować tak rzadki okaz, nie pozwolił przetopić tego srebra i zakupił całą bryłę celem umieszczenia jej na wieczną pamiątkę w gmachu parlamentu kanadyjskiego.

Drobiazgi literackie.

(Wybrał P. P.)

Dziecko nie powinno być nigdy karane przez tych, których nie kocha.

John Locke.

Kto się nie uczy zastanawiać, nie jest wykształcony, albo — co gorsze — był źle kształcony.

Etienne Condillac.

Dziecko uczy się trzy razy więcej, gdy jest do nauki usposobione.

Jak na drżącej kartce, tak na drżącej obawą duszy żadnego szlachetniejszego rysu nie wykonasz.

John Locke.

Ktokolwiek człowieka nie chce mieć tem, czem go natura mieć chciała, ten niej est wart być ani prawodawcą ani nauczycielem.

H. Kołłątaj.

Zbytnie fukanie, strofowanie, prędkość i łatwość karania uciska w dziecięciu i głuszy równie żywość umysłu jako i ciała.

Kom. Edukacji Narod. 1783.

Język jest ojcem, gospodarzem i sędzią nauk wszystkich.

Onufry Kopczyński.

Inna jest umieć co dla siebie lub do spokojnego pracowania w swym gabinecie, a inna umieć tak, aby z łatwością drugich nauczyć.

H. Kołłątaj.

Z zagadnień chwili.

Czy przyrost ludności jest pożądany.

Grudziądz, 18 października.

Jak wykazuje statystyka, przyczyną ogromnego wzrostu zaludnienia Europy w ostatnich stu latach jest zmniejszenie śmiertelności tak znaczne, że pomimo zmniejszonej w niektórych krajach liczby urodzin wzrost ludności europejskiej w tym okresie osiągnął niebywałe przedtem tempo.

Niebezpieczeństwo międzynarodowego bandytyzmu.

Budżety uboższych państw, a więc i Polski nie starczą na ściganie złoczyńców.

Grudziądz, 19 października.

W ostatnich dniach odbył się w Wiedniu międzynarodowy **kongres policyjny**, któremu przewodniczył prezydent **policji wiedeńskiej, b.** kanclerz Szober.

Indywidualność tego wybitnego statysty wycisnęła swe **piętno na** charakterze obrad. Szober przy każdej sposobności **kładł nacisk** na obywatelskie prawo żądania od państwa **strzeżenia porządku publicznego oraz zabezpieczenia ich mienia.** —

On to zainicjował zwołanie kongresu, stojąc na stanowi**sku, że wspólne** obrady najwybitniejszych policystów z całego **świata mogą** się w znacznym stopniu przyczynić do ułatwienia **służby** bezpieczeństwa.

Obrady kongresu były nader interesujące. Największą

„pikanterją" rozpraw

było stwierdzenie, że międzynarodowy zbrodniarz, włamywacz, rozbójnik, rycerz przemysłu, czy też paskarz we wszystkich państwach na świecie cieszy się stosunkowo **największą swobodą ruchów**, a temsamem największem bezpieczeństwem.

Kongres podniósł również, że fakt pozostawienia po wojnie wszystkich zapór granicznych pomiędzy państwami ze **względów finansowych uniemożliwia władzom bezpieczeństwa**

ściganie złoczyńców.

Jeden z amerykańskich uczestników kongresu podniósł, że, chcąc odbyć podróż z Ameryki do Europy, zapłacić trzeba za samo **wizy paszportowe dwanaście miljonów koron.**

Ściganie jednego lub dwóch drapichróstów **zachwiać więc może równowagę**

budżetu małego państwa.

Choć swoją drogą państwom i obywatelom podczas i po wojnie większą szkodę wyrządzała ci niezliczeni zbrodniarze, których nie ścigają. Kongres w interesie bezpieczeństwa publicznego oświadczył się za zniesieniem względnie znacznem ograniczeniem przepisów paszportowych.

Nawet wielka wojna nie zdołała zahamować przyrostu ludności w Europie, bo dobrze zorganizowana służba sanitarna i gospodarka żywnościowa uchroniła zachodnią i środkową Europę od zarazy i głodu klęsk, które niegdyś nieodstępnie towarzyszyły każdej wojnie, wyrządzając o wiele większe spustoszenie wśród ludności, niż straty krwawe.

Wyjątek stanowi Rosja, gdzie wskutek niskiego stanu kultury wojna mniej się różniła od dawnych wojen i głód wraz z chorobami zakaźnemi zdziesiątkowały ludność.

W Frncji zaś ludność zmniejszyła się z innego powodu, mianowicie przewyżka urodzin nad wypadkami śmierci już przed wojną bardzo słaba nie zdołała w czasie wojny wyrównać strat krwawych.

Po wojnie światowej tempo przyrostu ludności znacznie osłabło.

W dzisiejszych warunkach jednak osłabienie to przy rostu naturalnego jest raczej pożądane niż groźne. Jak z jednej strony niema powodu do przesadnych starań w kierunku zmniejszenia przyrostu, tak z drugiej strony sztuczne wysiłki w celu powiększenia go są nieuzasadnione, zwłaszcza, że większa liczba urodzin pociąga za sobą większą śmiertelność i naodwrót, a nadto jak wykazują dotychczasowe próby mało skuteczne.

Kącik dla pań.

Kolory w modzie.

Właściwie niema dziś kolorów niemodnych.

C z a r n y, wywalczywszy sobie przed paru laty wyłączność, musiał uczynić znaczne ustępstwa na rzecz weselszych barw; stanowi jednak w dalszym ciągu podstawę garderoby pań, nie mogących sobie pozwolić na zbyt częste sprawianie toalet.

Suknia z czarnego jedwabiu, krepy, welwetu pozostanie i nadal wytwornym strojem wizytowym; ulegając powszechnemu zamiłowaniu do nieco żywszych kolorów, — dyskretnie obrabiamy czarną suknię czerwienią, złotem lub „b l e u d e r o y".

S e l e d y n o w y i b l a d o r ó ż o w y kolor przeważa w kreacjach, przeznaczonych dla jasnych blondynek o delikatnej cerze i drobnych rysach.

Brunetki i szatynki będą przebierały w tysiącach odmian barwy **z i e l o n e j**, „cyclamen" lub owych zgoła nieoczekiwanych i oryginalnych kreacjach, które otrzymujemy dzięki kombinowaniu kilku tkanin.

Połączenie **b l a d o - n i e b i e s k i e g o, s e l e d y n o w e g o i r ó ż o w e g o** tiulu daje efekt mieniącej się muszli, również i „crapella confetti" na odpowiednio dobranem tle, mieni się tysiącem barw i odcieni.

Na wystawach i pokazach widzimy wiele **c z e r n i**.

Prawdziwa paryżanka pozostanie jednak ostrożną w zastosowaniu jej do swoich toalet.

P u r p u r a jest barwą królewską; zbytnie spopularyzowanie jej graniczy z trywialnością. To też unikając czerwieni w wyborze toalety wieczorowej, chętnie zastosujemy ją do naszych przemiłych sukienek domowych.

Z kolorów poważniejszych — **g r a n a t, b e i g e, p o p i e l a t y i b r o n z o w y** mają zapewnione powodzenie.

Sprawy kościelne.

Ks. Kardynał Prymas Dalbor w Rzymie.

Kardynał Dalbor odwiedził polskich studentów architektów, zamieszkujących dom św. Stanisława witając ich serdecznie i wyrażając zadowolenie, że mogli skorzystać z mieszkań i pensjonatów w tym domu.

Ks. Kardynał oświadczył, że pragnieniem episkopatu jest, aby przez gościnę w domu św. Stanisława ułatwić wycieczki studentów i artystów polskich, korzystających z kulturalnego bogactwa Rzymu.

Jubileusz 300-letni śmierci św. Józefata Kuncewicza.

Z okazji 300-ej rocznicy chwalebnej śmierci męczeńskiej św. Józefata, arcybiskupa połockiego obrządku gr. kat., zwrócili się biskupi polscy do Stolicy św. z prośbą o pozwolenie urządzenia we wszystkich diecezjach Polski uroczystego triduum ku czci św. Męczennika w dniach 9, 10 i 11 listopada.

W odpowiedzi na prośbę Episkopatu polskiego Ojciec św. Pius XI zezwolił na urządzenie trzydniowego nabożeństwa ku czci św. Józefata.

Z kościołów cerkwi prawosławnej.

Pismo „Lud Boży" podaje ciekawy wykaz dawnych kościołów katolickich na polskim Wołyniu, które gwałtem rząd moskiewski przerobił na cerkwie prawosławne.

I tak w dekanacie łuckim 6 kościołów, w dekanacie dubieńskim 4 kościoły, w dekanacie koreckim 1 kościół, w dekanacie kowelskim 4 kościoły, w dekanacie ostrogskim 4 kościoły.

Wszystkie te cerkwie powinny być zamienione z powrotem na kościoły katolickie. A jeśli dotychczas tego nie zrobiono, to jest to dowód niezwykłej tolerancji rządów polskich.

To i owo.

Cenny zabytek, prześliczny zamek w Wiśniowcu, możliwe, że stanie się własnością Państwa. Nowy nabywca tego objektu ma zamiar rzekomo, bezpłatnego ofiarowania go Rzplitej. Wobec powyższego powstał projekt urządzenia tam szkoły rzemieślniczej.

* * *

Według otrzymanych ścisłych informacji na wyspie Kubie znajduje się obecnie 80 Polaków i około 400 Rusinów z Małopolski Wschodniej. Z powodu tropikalnych upałów oraz okropnych warunków higienicznych stan tych wychodźców jest godny pożałowania. W listach jakie piszą do krewnych swych w kraju, proszą, aby odradzano wszystkim emigracji do Kuby.

* * *

Brazylijski minister rolnictwa dr. Miguel Calmon w wywiadzie, udzielonym miejscowemu dziennikowi kurytybskiemu „O Dia" oświadczył, że Polacy w Paranie dzięki olbrzymiej aktywności, ruchliwości i oddaniu się całkowitemu pracy w dziedzinie rolnictwa są pionierami cywilizacji tego stanu.

* * *

W ostatnich czasach dep. sztuki zajęty był wypracowaniem projektów typów świątyń dla różnych wyznań na Kresach Wschodnich. Świątynie te, powstające ze zniszczenia wojennego, będą miały charakter architektury polskiej.

Przegląd religijny.

(Wzorowa katolicka akcja w Holandji. Katechumenat. Trzy stopnie. Organizacja.

Nie ulega wątpliwości, że jeśli mowa o wzorowej akcji katolickiej, to ją znajdziemy przedewszystkiem w Holandji.

Świetnie i karnie zorganizowani robotnicy w katolickich związkach zawodowych i oświatowych — silna, skupiająca całe katolickie społeczeństwo **partja katolicka** — usilna propaganda katolicka, która się nie cofa nawet przed ulicznemi zebraniami — oto najważniejsze jej objawy.

Poza tem jednak warto przypatrzeć się bliżej jednemu dziełu katolików w Holandji., które żywcem przypomina pierwsze wieki chrześcijaństwa. Jest **to** katechumenat!

Początek dał mu **O. Van Ginhen,** Jezuita w Hadze.

Katechumenat mający za cel przygotowanie młodzieży do chrztu, liczy trzy stopnie: pragnących, przygotowanych i wybranych.

Na każdym z nich rozwija się systematyczną pracę celem wyrobienia odpowiednich cnót w młodych duszach. u dziewcząt: cnoty rodzinne, skromność, praca i delikatność uczuć, jako przeciwdziałanie rozwiązłości i brutalnośści; u chłopców: odwaga, przedsiębiorczość dla zwalczania miękkości i bojaźliwości.

Katechumenat prowadzi żeńskie zgromadzenie na pół zakonne w tym celu założone. Składa się ono z sióstr czynnych i oddanych modlitwie.

Pierwsze po dwu latach nowicjatu odbywają studja, które poza religją obejmują jeszcze pedagogję, gry, roboty ręczne, muzykę, śpiew, gimnastykę, gotowanie, ogrodnictwo lekturę młodzieży, socjologję, budżet robotniczy i inne. Dopiero po zdaniu egzaminu i otrzymaniu dyplomu mogą prowadzić pracę katechizacyjną.

Siostry oddane kontemplacji prócz zwyczajnych trzech ślubów zakonnych składają czwarty: że całe życie w modlitwie i cierpieniu oddadzą na usługi nawrócenia pogan Europy i Ameryki. Pracują ręcznie, dostarczają czynnym książek komponują utwory śpiewackie, muzyczne, prowadzą korespondencję. Ich nowicjat jest więcej surowy niż w innych żeńskich zgromadzeniach.

W dn. 18. 12 1919 r. trzy osoby przedstawiły plan takiej akcji biskupowi z Haarlem Mgr. **Callier.** Po uzyskaniu jego zgody nabyły pod miastem willę, nazwaną później Betanią. Z końcem r. 1922 były już dwa katechumenaty (w Hadze i Rotterdamie), 25 sióstr i 6 kandydatek.

Z dnia.

Nie wolno na sztuki.

— Proszę dwa papierosy! — wchodzi do składu tytoniowego niepoprawny palacz, którego błyskawiczny wzrost cen wyrobów tytoniowych nie zdołał odzwyczaić od tego sympatycznego nałogu i wyciąga z walizki sumę banknotów, która w normalnych warunkach pozwoliłaby mu na kupno całej fabryki tego artykułu nieodzownej dla palacza potrzeby.

— Ile??

— Dwa!

— Na sztuki nie sprzedajemy; takie jest rozporządzenie władz skarbowych.

— ? !

— Nie wolno!

— A ileż wolno nabyć?

— Tylko w paczkach po 20 sztuk i więcej.

— Ha, cóż robić, proszę paczkę papierosów — z tępą rezygnacją mówi lubownik tytoniowej podniety i skrobiąc się w głowę płaci zawrotną sumę 50 000. —

— Z gębnikiem życzy pan sobie papierosy, czy bez gębnika?

— Niech już tam, wszystko mi jedno, byleby z prawdziwym tytoniem — rzecze z determinacją palacz i z dymem papierosa wypuścił przekleństwo pod adresem drożyzny. —

— — — — — — — — —

Idzie sobie taki tytoniowy konsument po ulicy. Nie częstuje już nikogo, jeno puściwszy wodze swym myślom monologuje:

Kiedy nastąpi ten szczęśliwy moment, gdy żądny tytoniowego dymu wstąpię do składu, a uprzejma panienka zaoferuje:

„Na sztuki nie wolno, sprzedajemy tylko . . . w opakowaniach wagonowych!"

(iks).

Poezje.

Echo przeszłości.

Przeszłości zeszło do nas echo,
Dawnych przezacnych serc szczerota,
I złota wszystkim drży pociecha:
— „Od pługa idziem, metra, młota!...

— — — — — — — —

W bogatej sali na ratuszu
Radziecka zeszła się drużyna —
Pełna tęgiego animuszu,
I obrad tok swych rozpoczyna.
Chylą się siwe brody kupców
W głębokiej radzą ciszy,
Bo u granicznych Polski słupów —
Śmiertelną zemstę Krzyżak dyszy

— — — — — — — —

Tak było dawniej... Dziś na rady
Zjadą się kupców mnogie rzesze...

— — — — — — — —

— Sentymentalnej dość ballady —
Samo dziś życie rymy krzesze...

K.

Miejscowy Komitet „Tygodnia Aakademika"

Grudziądz, 19 października.

Samoistna Inicjatywa, przejętego głęboką **troską o** przyszłość „Idącej Polski", społeczeństwa, **stworzyła** miejscowy Komitet „Tygodnia Akademickiego."

Jaknajszerszą agitacją chce komitet **spopularyzować** ideę pomocy dla tych, którzy maluczko, a staną **u steru** praw życia państwowego.

„Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich **młodzieży** chowanie!" — powiedział jeden z twórców Komisji **Edukacyjnej**.

W dalszej konsekwencji musimy wytężyć wszystkie siły, aby jaknajlepiej wychować całe szeregi młodzieży starszej.

Bodźcem do spopularyzowania tej myśli będzie na gruncie Grudziądza **Komitet „Tygodnia Akademika."**

Na posiedzeniu konstytucyjnem uchwalono zorganizować dla Grudziądza „Tydzień Akademicki"; z powodu spóźnionego nadejścia druków, **dopiero w czasie od niedzieli 21 bm. do 28 bm.**

Przyszłe zebranie Komitetu odbędzie się w piątek, 19 bm. wieczorem o godz. 8 w sali posiedzeń Ratusza I.

W skład komitetu wchodzą pp.: Dyr. Agustyński (gimn. humanistyczne), Ks. prob. Dembek, Red. Dąbrowski, Dyr. Kołudzki, pani Kruszonowa, Kulerski Wiktor, Gen. Ładoś, Marchlewski Tadeusz, Ks. prof. Nabakowski Insp. szkolny Ossowski, pani Korwin Piotrowska, Popiołkowski, lek.-asystent Dyr. P. K. K. P. Ruciński, Dyr. Izby Skarb. Solmann. Dr. Sujkowski, Prof. Dr. Tomaszewicz, Prez. Włodek, Wyrzykowski, Dyr. gimn. Zassowski, Zmura, lekarz, pani Żyborska, przewodnicząca Czerw. Krzyża.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Sobora Jana Kantego. **Wschód słońca 9.34 zachód 4.55 Wschód księżyca 8.88 zachód 1.35.**

Budowa kościoła polskiego w Gdańsku.

W Gdańsku zawiązał się komitet budowy kościoła polskiego.

W skład komitetu wchodzą między innymi: doktór Sławski, radca Wołowski i dr. Łębkowski. Na pierwszem posiedzeniu komite zwrócił się do ks. biskupa O. Rurke, aby objął przewodnictwo honorowe.

Ks. biskup O. Rurke przewodnictwo przyjął.

Bibljoteka dla kolejarzy na Kresach Zach.

Z Kresów nadnoteckich donoszą, że staraniem profesora Stanisława Kowalskiego zostanie otwarta niebawem bibljoteka dla pracowników kolejowych im. ks. Piotra Skargi w Chodzieży, fundacji znanego przemysłowca pana Mańczaka. Dla Czarnkowa pozyskał prof. Kowalski fundacje bibljoteki kolejowej od p. Zielińskiej żony przemysłowca poznańskiego. Ta druga bibljoteka w Czarnkowie nosić będzie imię pułkownika Andrzeja Niegolewskiego.

Kto ma prawo do ulgi w służbie wojskowej?

Warszawa, 18. 10 (PAT). Sejmowa komisja wojsowa w dalszym ciągu obradowała nad artykułem projektu ustawy o powszechnym obowiązku służby wojsko ej

Przyjęto za zasadę że wszyscy uznani przy badaniu za niezdolnych do służbywojskowej muszą otrzymać wyszkolenie wojskowe, tylko ci którym będą przyznane ulgi, będą mieli prawo do służby wojsowej skróconej, wynoszącej najmniej 5 miesięcy.

Prawo do ulg będą mjeli jedyni żywiciele rodzin i osieroconego rodzeństwa oraz właściciele mniejszych gospodarstw rolnych, uprawianych samodzielnie.

O popularyzację nauki w Polsce.

Górny Śląsk otrzyma Uniwersytet ludowy.

Profesorowie uniw. Jagiellońskiego wystąpili z inicjatywą urządzenia w Katowicach, podczas nadchodzącej zimy, wykładów popularnych, podobno, jak to się dzieje we Lwowie i Krakowie.

W Katowicach opracowano, w porozumieniu z uniwersytetem krakowskim, program wykładów i wybrano komitet, który zajmie się urządzeniem wykładów.

Zabytek architektury dla celów państw.

Przebudowa zamku ks. Ostrogskich w Dubnie.

Dep. Sztuki Min. Oświaty wspólnie z Dep. Robót Publicznych rozpoczął prace koło przebudowy zamku ks. Ostrogskich w Dubnie.

Roboty prowadzą architekci: pp. Wisiecki i Bursze, pod kierunkiem konserwatora dep. sztuki.

W zamku mieścić się będą gimnazja państwowe.

Sport zimowy wśród policjantów polskich

Policja w Zakopanem uczyć się będzie jazdy na nartach.

Dalszym etapem wyszkolenia policji w Zakopanem będzie wprowadzenie umiejętności jazdy na nartach wśród funkcjonarjuszów tutejszej policji.

Niezawodnie będzie to duże ułatwienie przy patrolowaniu całej okolicy zimą i wszelkich wywiadach policyjnych.

Oszczędności na kolejach państwowych.

Nowe ograniczenia w ruchu osobowym.

Komisja Oszczędnościowa Ministerstwa Kolei Żelaznych zamierza przystąpi do pewnych ograniczeń w ruchu osobowym.

Prace te mają być prowadzone z ostrożnością, by nie ucierpiał na tem interes gospodarczy kraju.

Przeciw rabunkowej gospodarce leśnej.

„Rzeczpospolita" domaga się kontroli spółek leśnych.

„Rzeczpospolita" omawiając w artykule wstępnym naszą gospodarkę leśną, stwierdza, że lasy, to główne bogactwo Polski, podają pod toporem wbrew wszelkim zakazom i racjom gospodarczym. Nasza gospodarka leśna przybrała charakter rabunkowy.

Dziennik wzywa do powołania specjalnej komisji fachowej. któraby przeprowadziła kontrolę nietylko urzędów, ale i różnych kresowych spółek leśnych.

Państwo żydowskie . . . chimerą.

Żydzi wolą pozostać w Polsce, niż wynieść się do Palestyny.

Otwierając „Amercan Jewiesh Congress" — Israel Zangwill oświadczył, że sjonizm polityczny zbankrutował. Należy porzucić wszelkie nadzieje związane z Palestyną, gdyż realizacja celów sjonistycznych na tem terytorjum zawiodła, wobec różnicy poglądów na tę sprawę, istniejącej pomiędzy mocarstwami. Sjoniści mogą pokładać jedynie swe nadzieje w Traktacie Wersalskim, który zapewnia ochronę wszystkim mniejszościom.

Opodatkowanie spadków i darowizn.

Z Warszawy donoszą:

Na ostatniem posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej przyjęło projekt ustawy o zmianie przepisów o opodatkowaniu spadków i darowizn. Projekt ten zwrócony jest specjalnie **przeciw spadkom cudzoziemców**, oraz nie dotyczy spadkodawców, zmarłych w czasie od 1 stycznia 1916 roku.

—** **ROCZNICA ŚMIERCI KS. JÓZEFA.** W dniu dzisiejszym święci Polska cała 110 rocznicę bohaterskiej śmierci jednego z największych swych Synów Ks. Józefa Poniatowskiego. —

Chcąc uwypuklić tą piękną postać i przywołać na pamięć te czasy, kiedy to po cudzych ziemiach szedł żołnierz polski zdobyć wolność dla Ojczyzny, rozpoczynamy w bieżącym numerze druk pięknego felietonu pióra znanego i cenionego polonisty **p. dr. Jana Zwierzańskiego.**

Przy tej sposobności wyrażamy zdziwienie, dlaczego w Grudziądzu nie pomyślano dotąd o zorganizowaniu zewnętrznego znaku hołdu pamięci ks. Józefa — jak to miało miejsce w innych miastach Polskich.

—** **Teatr Miejski.** Dzisiaj w piątek wieczorem o godz. 8 odbędzie się pierwsze przedstawienie zniżkowe świetnego wodewilu „Za Oceanem". Bony ważne.

W sobotę wieczorem o godz. 8 przedstawienie zniżkowe „Za Oceanem."

Bony nabyć można codziennie w kancelarji Teatru od godz. 10—1 i 6—8.

W niedzielę wieczorem „Za Oceanem". Zniżik nie ważne.

W poniedziałek przedstawienia niema z powodu próby generalnej do przyszłej premjery „Tamten" Zapolskiej.

—** **Pomoc rządu dla inwalidów.** W dniu dzisiejszym 18 bm. zostaje przekazany przez Min. Pracy i O. S. za pośrednictwem wydz. op. sp. przy Kom. Rządu kinoteatr „Opieka" mieszczący się przy ul. Kredytowej 16, związkowi inwalidów wojennych do dalszego prowadzenia go jako przedsiębiorstwa zarobkowego. Wypada zaznaczyć, że dotychczas kino to znajdowało się pod zarządem M. S. Wojsk. które odstąpiło „Opiekę" ministerstwu pracy.

Z Pomorza.

—** **GRĘBOCIN. („Kultura" niemieckich pastorów).** Jak donosi „Sł. Pom.", do kierownika szkoły w Grębocinie przybył z wizytą miejscowy pastor ewangelicki p. B. W mieszkaniu nauczyciela rozpoczęto pogawędkę na temat ostatnich wypadków, kończąc ją omawianiem obecnej sytuacji w Niemczech.

Otrzymawszy od nauczyciela, gorliwego patrioty — Polaka odpowiedź, nie zgadzającą się z własnem przekonaniem rozgniewany pastor „zapomniał" się tak dalece, że uderzył swego gospodarza w twarz, aż temu okulary pod stół spadły.

Napadnięty w tak ohydny sposób nie skorzystał z przysługującego mu w podobnym wypadku prawa gospodarza domu, tylko wyprowadził rozwydrzonego Prusaka za drzwi.

—** **TORUŃ. (Ujęcie „obywatela ziemskiego").** Toruńska policja śledcza przyaresztowała w hotelu „Europa" pewnego rzezimieszka w chwili, gdy zamierzał ulotnić się ze skradzionemi w Toruniu przedmiotami.

W okresie 3 dni, jak się okazało, okradł on hotel „Pod Orłem" i hotel „Polonia", zamawiając wszędzie po dwa pokoje. Występując pod przybranemi nazwiskami i tytułami raz jako obywatel ziemski z Wileńszczyzny. W każdym z hoteli zabierał bieliznę i ulatniał się niespostrzeżony przez nikogo. Wartość skradzionych przedmiotów sięga wysokiej bardzo sumy.

(Z żeglugi wiślanej). Holownik „Zamoyski" udał się z kilkoma tratwami do Gdańska. Holownik „Bałtyk" odpłynął do Nieszawy w celu odholowania jednej tratwy.

—** **Nowemiasto. (Morderstwo w Lipinkach).** Jak donosi „Drwęca", w pobliskich Lipinkach nieznany mężczyzna zastrzelił 18-letniego Maksymiljana Groszkowskiego. Morderca z zamaskowaną twarzą, dobrze widocznie poinformowany o rozkładzie mieszkania, zrabował wszystkie ukryte w mieszkaniu monety srebrne i złote oraz 1½ miljona mk. polskich.

Gospodarstwo Groszkowskiego jest nieco odosobnione więc nikt nie spostrzegł całego zajścia. Śledztwo jest w biegu. Ustalono już, że mordercą jest niejaki Jan Kajdrowski 20-letni młodzieniec.

—** **CHOJNICE. (Placówka wyrwana z rąk żydowskich).** W tych dniach nabyła firma „Alimentaria" od Pomorskiego Domu Rolniczego młyn Pawłowo, głośny z procesu z Żydem Gelbem.

Jest nadzieja, iż ta placówka polskiego przemysłu z takim trudem wyrwana z rąk obcych pod nowym kierownictwem rozpocznie intensywną prace.

(Niebywały napad żydowski). Na dworcu kolejowym w Chojnicach zdarzył się przed kilku dniami wprost niebywały wypadek. Oto do siedzącego we wagonie p. Weilanda z Czerska weszło dwóch żydków, wracających z jarmarku w Tucholi i spodziewając się u niego większej ilości pieniędzy, napadli go i zrabowali mu półtora miljona marek, poczem się ulotnili.

Na alarm p. W. zjawiła się policja, lecz dotychczas nie zdołano złodziei przychwycić.

—** **CZERSK. (Z ruchu jarmarcznego).** Ostatni jarmark w Czersku nie był ożywiony. Spędzono mało bydła i koni, a i handlarzy i chętnych kupna było stosunkowo niewiele. Podpadła jedynie większa liczba handlarzy z Łodzi, którzy sprzedawali prawie wyłącznie towary sukienne i wełniane. Za bydło żądano od 10 do 25 miljonów, za konie od 15 do 50 miljonów marek. To też mało kto co kupił, więc konie i bydło prowadzono przeważnie z powrotem do domu.

—** **SKARSZEWY. (Tajemnica mordu wyjaśniona).** W sprawie zamordowania dziewczyny Gertrudy Płatówned w Konarzynach donoszą, iż Władysław Pick przyznał się wreszcie, że morderstwo popełnione zostało w jego mieszkaniu, przyczem wskazał na broń, od której padła Gertruda Płatówna. Był to dużego kalibru rewolwer wojskowy, który policja obłożyła aresztem.

—** **TCZEW. (Nieszczęśliwy wypadek.)** W pobliżu mostu przy ul. Kolejowej pociąg wjeżdżający na stację najechał pewną kobietę, która poniosła śmierć na miejscu. Stwierdzono, że ofiarą wypadku czy samobójstwa jest cyganka z Rumunji i trudniła się szmuglowaniem rumuńskich pieniędzy.

Policja, zachowując wszelkie środki ostrożności, aresztowała i osadziła w więzieniu starogardzkiem Władysława Picka i syna jego Maksymiljana, który się do morderstwa przyznał, ale opowiada, że stało się to przez nieostrożność.

—** **PUCK. (Z wybryków „Zucker Zeitung").** Miejscowe pismidło niemieckie niewątpliwie ze złej woli na łamach swych stale używa wyrazu Russisch-Polen. „Krzewicielka oświaty

DR. JAN ZWIERZAŃSKI.

Książe Józef Poniatowski.

(W 110-tą rocznicę zgonu.)

Jak Polska daleka i szeroka, niema serca polskiego, któreby w dniu 19 października nie zabiło żywiej na wspomnienie tragicznego, lecz pełnego chwały zgonu bohatera narodowego, ks. Józefa Poniatowskiego. Szlachetna postać Bayarda polskiego, rycerza, co „Walczył bez trwogi i żył bez skazy" — postać stanowiąca nieśmiertelne ogniwo łączące naszą przyszłość z teraźniejszością, będąca niezawodną poręką naszych poczynań narodowych na przyszłość, ta postać otoczona blaskiem niezatartym żyje w duszy wdzięcznego narodu i żyć będzie po wsze czasy.!

W dobie dzisiejszej, kiedy potrzeba nam skupić i wytężyć wszystkie siły dla tego samego celu, dla którego żył i życie poświęcił ks. Józef, pora poznać dokładniej to szlachetne, twarde życie, ten bohaterski czyn będący dla nas przykładem i wzorem.

* * *

Ks. Józef Poniatowski urodził się we Wiedniu 7-go maja 1763 r. a więc o rok wcześniej niż stryj jego Stanisław August Poniatowski zasiadł na tronie polskim. Ojciec ks. Józefa, Andrzej Poniatowski, młodszy brat króla pozostawał w służbie wojskowej austrjackiej, w której miał stopień feldcechmistrza. Matką ks. Józefa była Teresa z ks. Kińskych. W 10 roku życia stracił ks. Józef ojca, — matka niezbyt majętna, przeniosła się do Czech, — losem chłopca zajął się stryj jego, król polski, St. August Poniatowski. Dbał on o sprawy materjalne swego — Pepi — jak go nazwał, ale też nieróonie więcej o jego stronę duchową. On to nie pozwolił, by ten pełen nadziei młodzieniec, urodzony i wychowany w środowisku obcem miał się wykształcić na sługę obcych dworów, on stawiał mu przed oczy Polskę, do Jej służby sposobił go. W tym młodzieńcu widział król swój portret z lat młodzieńczych, tylko o całe niebo idealniejszy — widział, że to, czego jemu brakło tj. hartu woli, bohaterstwa i poświęcenia, że to stanowi fundament charakteru synowca.

W r. 1780 ulegając różnym czynnikom wstąpił ks. Józef do służby w wojsku austrjackiem, oczywiście za zgodą króla-stryja, — pod warunkiem, że jeśli własna ojczyzna znajdzie się w potrzebie, stawi się niezwłocznie na Jej usługi. Jako członek znacznego rodu, awansował ks. Józef szybko. W r. 1788 został mianowany adjutantem cesarza Józefa na czas kampanji tureckiej. W chwili, gdy wyleczywszy się z rany odniesionej w tej kampanji, gotował się do drugiej wojny, nadszedł rozkaz króla-stryja powołujący go pod sztandary polskie. Niechętnie rzucał starą naddunajską stolicę, z którą łączyło go tyle drogich wspomnień — ofiarę, której od niego żądała nazwa tyrańska, lecz pisze tak: „Gdybym mógł przez swoje wiadomości wojskowe być w czemkolwiek użyteczny ojczyźnie, gdybym z narażeniem życia mógł zachować jej prawa i przywileje, wtedy nie chcę spoczynku, pogody, wszystko poświęce." Widzimy więc, że jeszcze przed wstąpieniem do służby Polski czyni ks. Józef ofiar ze swych osobistych uczuć. składa je na ołtarzu ojczyzny z gotowością poświęcenia życia dla niej, czego później dotrzyma. Dnia 3 października 1789 r. został ks. Józef mianowany generałmajorem W. P. został szefem gwardji pieszej koronnej i członkiem deputacji do utworzenia regulaminu wojskowego. Powoli wżywał się ks. Józef w stosunki warszawskie, wszedł do towarzystwa, rzucił się w wir dworskiego życia i stał się wkrótce ulubieńcem wszystkich, szczególnie płci pięknej. Był to młodzieniec doskonale zbudowany, żywy, miał temperament nadzwyczaj wrażliwy, uczucia subtelne, twarz owiana czasem jakimś smutkiem melancholijnym — wysoka ranga oficerska i miano synowca królewskiego czyniły osobę jego nadzwyczaj pożądaną.

Na wiosnę w r. 1790 udaje się ks. Józef do Tulezyna jako dowódca IV dywizji bracławskiej i kijowskiej. Tymczasem blask jutrzenki lepszej doli Polski, jaka zdawała się Jej świtać w Konstytucji 3 Maja zaćmiły groźne chmury, ciągnące ze wschodu chmury Targowicy połączonej z Rosją, aby wziąć odwet za chęć zrzucenia opieki rosyjskiej. Zaczęła się kampanja. Z jednej strony przeważająca liczebnie, dobrze uzbrojona i zaopatrzona armja Kachowskiego, z drugiej zaś szczupła garstka żołnierzy i uzbrojonych, — sam ks. Józef pisze w raporcie „że Laudon z trudnościąby sobie dał rady, tak wszystko oporem idzie." Wobec tego ks. Józef zarządził obronny odwrót w kierunku na Lubar, Zasław. W pochodzie tym stoczył 18 czerwca zwycięską bitwę pod Zieleńcami, w której dał dowody osobistego męstwa, prowadząc osobiście batalion piechoty do ataku. W raportach do króla podnosił zasługi Kościuszki, Mokronowskiego i innych, o sobie milczał. Gdy zaś król dowiedział się o tem, pisał mu: „Życie Twoje jest koniecznie potrzebne mnie i państwu — pamiętaj, że jesteś duszą armji, jeśli ona utraci tę duszę, trupem się stanie." Lecz w chwili, gdy zwycięski wódz zdobił piersi walecznych żołnierzy orderem „Virtuti militari", kochający stryj-król wystosował do Petersburga wymowny apel do serca imperatorowej, zapowiadając pokorny powrót pod kuratelę rosyjską. Bitwa pod Dubienką wykazała, że niepodobieństwem jest stawić dalszy opór armji rosyjskiej. Tragedja przygotowywała się — król zawiadomił synowca o swem przystąpieniu do Targowicy, — ks. Józef odpowiedział prośbą o dymisję.

Jakim był dla swych oficerów i żołnierzy świadczy fakt, że ustępującemu ze stanowiska dowódcy wręczyli żołnierze adres zbiorowy ze słowami: „Dopóki imię żołnierza nie wygaśnie, dopóki cnota wdzięczności ludziom miłą będzie, zaręczamy Mu tem pismem naszą nieśmiertelną wdzięczność, głębokie uszanowanie i niczem nie zatarte przywiązanie nasze. Aby zaś niniejszy hołd, który męstwu, cnocie, talentowi i szlachetności duszy Jego oddajemy całemu światu był wiadomy, medal bić zalecamy, na którym z jednej strony ma być wyryty biust Jego, a na drugiej ten napis: „Miles imperatori." Słowa te mówią same za siebie.

Po krótkim pobycie w Warszawie udał się ks. Józef do Wiednia, lecz i tu nie dano mu długo pozostać. Rosja zażądała przez swego ambasadora, by go z Wiednia wydalono. Udał się do Brukseli i tu zaskoczyła go wieść o powstaniu Kościuszki. Naczelnikiem powstania został Kościuszko, dawny podkomendny ks. Józefa, bohater z pod Dubienki, towarzysz Waszyngtona, obywatel republiki francuskiej, a on niegdyś wódz i obrońca kraju został pominięty. Ciężyła na nim klątwa pochodzenia — jak niegdyś to pochodzenie wyniosło go wysoko, tak teraz stało się przyczyną jego niepopularności!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

niemieckiej“ na wybrzeżu nie widocznie o tem, że ta dawniejsza część „Russisch-Polen“ już od 5 lat stanowi nierozerwalną część niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej.

(Sprawa bosmana Owczarczaka wyjaśniona). Zwłoki bosmana Owczarczaka zostały nareszcie w zatoce wyłowione. Owczarczak najprawdopodobniej spadł w nocy z pokładu statku i utonął, a zatem wszelkie inne podejrzenia upadają.

Z całej Polski.

—** **BYDGOSZCZ. (Wypadek tramwajowy).** Na ulicy Gdańskiej pewien młody mężczyzna usiłował wyskoczyć ze znajdującego się w pełnym biegu tramwaju, lecz uczynił to tak niezręcznie, że dostał się pod wóz, gdzie byłby napewno poniósł śmierć gdyby nie przytomność motorowego, który zdołał wóz na miejscu zatrzymać, przez co ów lekkomyślny pasażer uszedł tylko ze znacznem pokaleczeniem głowy i podartą garderobą,

(Znaleziono noworodka). Na cmentarzu przy kościele św. Trójcy znaleziono noworodka płci żeńskiej, którego oddano do zakładu dla niemowląt.

—** **OBRZYCKO. (Tajemniczy mord).** W ub. niedzielę znaleziono w lesie pomiędzy Obrzyckiem a Bugajem zwłoki młodej zamordowanej kobiety. Zamordowaną widziano jeszcze w tym samym dniu w południe w Obrzycku, idącą z pewnym elegancko ubranym mężczyzną. O gwałtownej jej śmierci świadczył znaleziony niedaleko zwłok skrwawiony sztylet, którym morderca poderżnął swej ofierze gardło i zadał kilkaciosów w głowę.

—** **LESZNO. (Skazany na śmierć za krwawe pomszczenie ojca).** Przed Izbą karna w Lesznie stawał 24-letni inwalida Marcinkowski, oskarżony o zamordowanie w sierpniu br. włódarza Adama Hałasa z Parzęczewa w pow. śmigielskim.

Zbrodnię swą popełnił Marcinkowski w przystępie wielkiego wzburzenia, gdyż w dniu poprzednim zamordowany włódarz i jego syn sponiewierali do krwi jego ojca. Poprzysiągł zemstę, którą wykonał, zabijając Hałasa z broni palnej. Zeznania świadków wypadły na niekorzyść Marcinkowskiego, gdyż twierdzono że popełnił zbrodnię z zastanowieniem i rozwagąą.

Na tej podstawie sąd nie przyznając okoliczności łagodzących, skazał go na śmierć.

—** **KRAKÓW. (Nowe świętokradziwo).** Kilka dni temu — jak donoszą z Krakowa — z kościoła w Zawodziu pod Dębicą z obrazu Matki Boskiej skradzione zostały dwie złote korony, wysadzane drogiemi kamieniami, złoty kielich i patyna, łącznej wartości kilka miljardów marek. Śledztwo nie dało żednego rezultatu. Dopiero pasterka Wątorczykówna znalazła rzeczy te, porzucone w trawie nad Wisłoką.

Policja udała się na wskazane miejsce. poczem przedmioty te zostały odstawione na dworzec kolejowy. Przedmioty uległy częściowemu zniszczeniu.

—** **LWOW. (Obława na komunistów).** Ostatnio policja lwowska przeprowadziła liczne rewizje u osób, podejrzanych o sprzyjanie komunistom. Aresztowano 65 osób

—** **WILNO. (Otwarcie Uniwersytetu ludowego).** W Wilnie otworzono w tych dniach Uniwersytet ludowy, mający za zadanie nieść wiedzę wszystkim, którzy z powodu konieczności pracy zarobkowej są pozbawieni możności dalszego kształcenia się szkolnego. Otwarto wydziały: polonistyczny, matematyczno-techniczny, i przyrodniczy. Wykłady odbywają się wieczorami i korzystają z nich pracownicy biurowi, rzemieślnicy itd

—** **Z KRESÓW WSCHODNICH. (Walka z bandytami na Wołyniu).** Między Równem a Korcem aresztowano 14 bandytów pogranicznych.

Przy starciu z policją zabito bandytę i 1 raniono. Władze administracyjne prowadzą dalszą enregiczną walkę z bandytyzmem.

Z całego świata

—** **CENY W BERLINIE.** Dzienniki berlińskie donoszą, że mimo powstrzymania zwyżki dolara wskutek interwencji Banku Rzeszy cena chleba pozakartkowego dwufuntowego wynosić będzie od jutra **340 miljonów,** jednorazowa jazda tramwajem **20 miljonów.**

—** **Napad w Kalifornji.** Banda rozbójników napadła na pociąg przy wychodzie z tunelu, zabiła 3 funkcjonarjuszy kolejowych, wysadziła dynamitem wagon pocztowy i obrabowała go. Podczas eksplozji zginęła eskorta wagonu. Podróżnych nie napastowano.

—** **Wybuch w Moskwie.** Wybuch w składzie broni i amunicji, mieszczącym się na parterze trzypiętrowego domu, pogrzebał w gruzach wszystkich lokatorów. Prócz tego zabitych jest kilku przechodniów. Liczba rannych jest dotychczas nieustalona. Dla ugaszenia pożaru potrzeba było 28 pomp.

—** **Dziennik w Berlinie osztuje 50 miljonów marek.** Jak słychać, jeden numer dziennika poniedziałkowego kosztuje w Berlinie 50 miljionów marek.

—** **Zabójca Woro skiego przed sądem.** (U). Dnia 3 listopada rozpocznie się w Lozannie proces Conradi'ego o zamordowenie delegata sowieckiego Worowskiego. Na rozprawę powołano 100 świadków.

—****Nowy typ samolotu.** Jedna z fabryk angielskich skonstruowała obecnie na żądanie ministerstwa lotnictwa nowy samolot rekonensansowy, całkowicie zbudowany ze stali. Waga tego samolotu będzie o 25% mniejsza od takiegoż samolotu zbudowanego z drzewa.

—** **Pięć wielkich hoteli padło pastwą pożaru** w New-Jersey w Ameryce. wraz z wszystkiemi zabudowaniami.

—** **Ruchy sejsmiczne.** Z Waszyngtonu donoszą, że sejsmograf uniwersytetu w Georgetown zanotował wczoraj gwałtowne trzęsienie ziemi, którego centrum znajdowało się w odległości około 8 tysięcy kilometrów.

—** **Konstantynopol w walce z cudzoziemcami.** Rząd angorski polecił zamknąć w Konstantynopolu wszystkie szpitale cudzoziemskie i instytucje Czerwonego Krzyża. Zabroniono także praktykowania swego zawodu lekarzom i dentystom cudzoziemskim.

—** **Zakaz polowania na szympansy.** W afryce zach. rząd ang. wydał zakaz polowania na szympansy. Wyjątek uczyniono tylko dla wypraw naukowych. które zamierzają w dalszym ciągu czynić doświadczenia z metodą odmładzania Dra Woronowa.

—** **Wybuch nafty w Kalifornji.** W San Pedro, w Kalifornji wybuchła cysterna naftowa o zawartości półtora miljona becezk. Wiele domów zniszczonych.

Ile banknotów emitował nasz skarb?

Do dnia dzisiejszego znajduje sie w obiegu banknotów w markach polskich na sumę 6.021,665.000 tys. marek; wypada przytem na głowę ludności po 223 000 marek. Wartość w dolarach obiegu na głowę — 90 centów.

Waluta jugosłowiańska.

Ministerjum spraw zagranicznych podaje do wiadomości iż rząd jugosłowiański na mocy rozporządzenia z dnia 9 sierpnia rb. wycofuje z obiegu banknoty 10 denarowe, emisji z 1919 r., wymieniając je na banknoty 10 denarowe nowej emisji. Wycofane banknoty przez pierwsze sześć miesięcy będą zamieniane w Banku narodowym król. S. H. S, i w jego filjach, a przez następne cztery miesiące tylko w centrali Banku narodowego w Białagrodzie. Ostatni termin do wymiany tych banknotów upływa dnia 10 czerwca 1924 r., poczem traca onewszelką wartość pieniężna.

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

Poznań, dnia 18 października 1923 r.

Akcje bankowe:

Bank Kwilecki, Potocki i Ska I—VIII em.	—
Bank Przemysłowców I—II em.	33000—32000
Bank Zw. Spółek Zarob. I—XI em	50000
Pozn. Bank Ziemian I—V em	8000

Akcje przemysłowe:

Barcikowski R. I—VI em.	22000
Brzeski — Auto I—III em.	—
Cegielski H. I—IX em.	21000—23000
Centrala Skór I—V em.	55000
Fabr. Mebli i Obróbka Drzewa Swarzędz I—II em.	—
Hartwig C. I—VI em.	10000—9500
Hurtownia Drogeryjna I—III em.	—
Herzfeld i Victorius I—II em.	130000
Iskra I—III em.	—
Lubań, fabr. przetworów ziemn. I—IV em.	1250000—1150000
Dr. Roman May I—IV em.	850000—875000
Młynotwórnia I—V em.	55 00
Papiernia Bydgoszcz I—IV em.	18000
Płótno I—II em.	45000
Pneumatyk I—III em.	—
Pozn. Spółka Drzewna I—VII em.	40000
„Unja“ (dawniej Ventzki) I—III em.	150000
Wisła, Bydgoszcz I—II em.	220000
Wytwórnia Chemiczna I—IV em.	9000
Zjedn. Browary Grodziskie I—IV em.	40000—35000

Tendencja: niejednolita.

Giełda warszawska

z dnia 18 października 1923.

Akcje (w tysiącach marek polskich)

Bank Dyskontowy	1775
Bank dla Handlu i Przemysłu	260—265
Bank Przem. Lwowski	155—145
Bank Zjedn. Ziem. Pol.	400
Wileński Pryw.	—
Bank Handlowy	750—825—800
Bank Kredyt. w Warszawie	170
Bank Zachodni	1100
Pozn. Bank Zw. Sp. Zarob.	500
Kijewski	600—710—700
Wildt	165—150—160
Częstocice . (10) 10000	(drobne) . 10500—10000
Michałów	400—365
Tow. Fabr. Cukr.	2085—2400—2625
„ „ (drobne)	—
Kop. Węgla (100 szt.)	1850—1950—1900
„ „ (50)	1950—1900
„ „ (25)	2200—2050—2100
„ „ (drobne)	2350—2100—2170
Firley	240
Łazy	60—55
Drzewny Prz. i Hand.	70
Cegieski	210—195—200
Lilpop Rau (100 szt.) 180—170	(50) 185—155—175
Modrzejów	2200—1850—2000
Ostrow. Zakł 3200—3050—3075	(V em.) —
Starachowice	1000—850—925
Ursus	320—300—350
Rudzki i S-ka (100) 825 . (50) 950—870 .	(25) 1050—910—975
Rohn. Zieliński	230—260—240
Pocisk	200—195
Parowóz	120—115
Zieleniewski	4000—3950—4100
Żyrardów	105000—117500—115000
Borkowski	180—162½—165
Jabłkowscy	46—44—50
Polska Nafta	105—115
Nobel	310—340—335
Lenartowicz, Rylski i Ska	31—32½
Siła i Światło	230—220
Fryd. Puls	115—100—110
Czersk	455
Fitzner i Gemper	—
Gosławice	— 600
Norblin po 100 szt.	360—350—360
„ po 50 szt.	400
„ drobne	430—490—470
Spirytus (25) 700	(10) 775
Spiess i Syn	400—385—400
Zach. T. dla Handlu i Przemysłu	—
Pol. Tow. Elektr.	—
Chodorów (100)	1375—1300
Bednawski	—
Kabel (Warsz.)	—
Pol. Przemysł Naftowy	310—300—315
Kluczewska Fabryka Papieru	210—225—220
W. Synd. Roln.	—
Tepege	1300
Pustelnik	225
Sole Potasowe	1525—1575
Chmielów	400—380
Konopie	190—185—200
Przemysł Korkowy	50—55—50
Unja	—

Tendencja słaba.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny L. Sobociński.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Przemysł polski we Włoszech.

Konsulat polski w Tryeście podaje do wiadomości polskich sfer przemysłowo-handlowych, że w swej siedzibie urządza pokaz próbek i wzorów przemysłu polskiego.

Wobec tego konsulat zwraca się z prośbą do sfer przemysłowych o nadsyłanie kolekcji próbek towarów, wytwarzanych w przemyśle polskim, w ilości choćby niewielkiej, jak również reklamowych plakatów, cenników i plakatów, pod adresem: Italia, Trieste, Piazza della Borsa 4, Consolato di Polonia.

Konsulat ma nadzieję, że apel ten spotka się z należytem zrozumieniem w Polsce ze względu na znaczenie stałego pokazu próbek przy konsulacie i przy Izbie Handlowej Polsko-Włoskiej, która ma być wkrótce otwarta w Tryeście, dla propagandy naszej wytwórczości.

Układy polsko-finlandzkie.

W związku z bliskiem podjęciem rokowań handlowych polsko-finlandzkich, przerwanych z powodu wyjazdu wicemin. Strassburgera do Genewy, przybywa do Warszawy w dniu 1 października delegat Finlandji p. Charue Wuoryma, sekretarz legacyjny fińskiego min. spraw zagr.

Trust włókienniczy na Węgrzech.

Według doniesień dzienników przygotowuje się utworzenie trustu włókienniczego. Trzy największe przedsiębiorstwa włókiennicze zgodziły się już na ten plan.

Z produkcji buraków.

Wartość tegorocznej produkcji buraków cukrowych obliczono na 5 miljardów mkp.

Czterokrotna zwyżka opłat.

W dniu 1 października 1923 r. wchodzi w życie rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 15 września 1923 r, podwyższające czterokrotnie obowiązujące dotychczas od 1. 7. 1923 stawki opłat od podań załączników i świadectw urzędowych, od pełnomocnictw, dokumentów przewozowych, wyciągów z ksiąg metrykalnych, oraz stałe opłaty stemplowe, wymienione w art. 8 ustawy z 24 marca 1923 r.

Wywóz żyta i jęczmienia.

W związku z wnioskiem, przedłożonym przez min. rolnictwa na posiedzeniu Komitetu ekonomicznego Rady ministrów, dowiadujemy się, że kontyngent eksportowy ma być podzielony na trzy działy: wywóz „Kooprolnej“ z tytułu regulacji jej obowiązań przeszłorocznych za import nawozu, wywóz ze strony krajowych fabryk nawozów sztucznych i wywóz reszty kontyngentu. Tę resztę kontyngentu min. rolnictwa chciałoby przydzielić związkom producentów, ograniczając jaknajbardziej ich liczbę.

Eksport produktów naftowych do Szwajcarji.

W urzędowej statystyce handlu zagran. polsko-szwajcarskiego za pierwszy kwartał rb. znajdujemy wartość wywiezionych zPolski do Szwajcarji przetworów ropy naftowej w sumie 658 tys. fr, szw. na drugiem miejscu pomiędzy wartością artykułów w tym czasie eksportowanych do Szwajcarji.

Pierwsze miejsce zajmuje wartość wywiezionego węgla kamiennego w sumie 688 000 fr. szw. Ogólna wartość przywozu wynosiła 3026 fr. szw.. Ilość wywiezionych produktów wynosiła 52 cystern.

Czeki weryfikacyjne.

Celem zapobieżenia ewentualnemu brakowi środków obiegowych, względnie liczeniu znacznych sum pieniężnych Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w porozumieniu ze zgodą ministerjum skarbu postanowiła wydawać posiadaczom rachunków żyrowych w P. K. K. P, i jej oddziałach t. zw. czeki weryfikowane, któremi klijenci będą mogli uskuteczniać wpłaty z tytułu podatków i innych należytości w kasach skarbowych, znajdujących się w siedzibach oddziałów.

Weryfikacja białych czeków żyrowych polega na tem, że posiadacz rachunku żyrowego w P. K. K. P., mając uiścić w kasie skarbowej należytość, wystawia na sumę jej biały czek żyrowy i zgłasza się z nim w oddziale P. K. K. P.

Na przedstawionym czeku umieszcza oddział adnotację „Weryfikowany“, oraz datę i firmowe podpisy, czyni odpowiednie zastrzeżenie na rachunku żyrowym klijenta i wydaje mu z powrotem czek, który kasa skarbowa przyjmuje na równi z gotówką.

Baczność! **Tylko do 25 października** przyjmują listonosze przedpłatę na **„Głos Pomorski“** na miesiąc listopad. **Baczność!**

Restauracja A. Czaplicki, ul. Chełmińska nr. 26, poleca
6847 **smaczne obiady**
ceny bardzo umiarkowane.

Kupujemy
wszelkie
SZMATY
Wielkopolska Papiernia
Tow. Akc.
Bydgoszcz - Gdańska 19, Tel. 1149
6724

Gazeta Bankowa
Tygodnik ekonomiczny
wychodzi co czwartku

przynosi prócz bogatego działu teoretycznego najświeższe wiadomości o nowych emisjach akcji, warunkach subskrypcyjnych, walnych zgromadzeniach, wypłacie dywidendy — nowe notowania akcji na giełdach polskich i t. p. wszystkich banków i spółek akcyjnych w Polsce. :-: :-:

Prenumerata kwartalna 9 Zło.

Adres wydawnictwa:
Lwów, ul. Zimorowicza 5

Baczność! **Baczność**
Każdą większą i mniejszą ilość
żelaza
każdego rodzaju jako i szyny, żelazo lane i kute, metale, szmaty, papier i szkło kupuję i płacę ceny najwyższe.
KABATEK, Grudziądz
2312 Plac 23 Stycznia. Telefon 92.

Naprawy
motorów elektrycznych dynamo-maszyn
94a] wykonują
K. Gaertig i Sp. T. z o. p. Poznań
Oddział Pracowni Elektromechanicznych
ul. Półwiejska 35. Telefon 3584

»ŻAR« Najlepsze « polskie » siatki żarowe »ŻAR«
znajdują nabywców w świecie całym, roznosząc sławę polskiego wyrobu.



6609
Przedstawicielo na Polskę Zachodnią:
Wielkopolska Centrala Żarówek
W. TOMASZEWSKI I S-KA
Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 36. Tel. nr. 1586

Młocarnie szerokomłotne
całożelazne sapt. Walbet.
Młocarnie sztyftowe
Maneże talerzowe (ochronne) i pałąkowe
Wialnie [6732
Sieczkarnie
Śrótowniki
Pługi, brony, kultywatory, kartoflarki parniki oryg. Ventzkiego
dostarczają najkorzystniej
Nitsche i Sp.
fabryka maszyn rolniczych
w Poznaniu, Św. Marcin 33.

Każdą ilość 6850
masła mleczarskiego
kupię po najw. cenach. Zgł. pod „M. Z. 1259" do Tow. Akc. „Reklama Polska" Aleje Marcinkowskiego 6.

Tania mąka
dla piekarzy i składów
Pszenna 70% centnar 2.050.000
Żytnia 70% centnar 1.025.000
SKŁAD ulica Szewska nr. 15.

BANK LUDOWY
Sp. z odpowiedzialn. nieogran.
Założony w roku 1890.
GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.
Załatwia zlecenia bankowe.
Przyjmuje wkładki i oszczędn. 31A
i oprocentowuje wedł. umowy
Zakupuje waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.
Udziela pożyczki
na zastaw przedm. złotych i srebrnych

Kino Teatr „Apollo"
Dziś! Premjera!! Dziś!
Po balu maskowym
Dramat współczesny w 6 aktach
W roli głównej **Leda Nova**

Najprostsza książkowość
w zastosowaniu do potrzeb średnich kupców, przemysłowców i rzemieślników!
Kompletna książkowość w jednej księdze
(zastępuje książkę kasową, memorjał i książkę główną.)
Każdy przedsiębiorca w ciągu kilku godzin zapozna się z metodą powyższą i będzie w możności prowadzić samodzielnie książkowość swojego interesu **bez pomocy księgowego**
Książkowość omawiana zastosowana jest do wymagań podatku przemysłowego od obrotu i do podatku dochodowego
Każdy przedsiębiorca za ¼ części pensji miesięcznej buchaltera pokrywa całoroczny wydatek na prowadzenie książkowości swojego interesu
Zamówienia należy nadsyłać pod adresem:
Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne „Rzeczoznawca"
M. Pacoszyńskiego, zaprzysięż. rew. ksiąg handl. i rzeczozn. sąd.
Grudziądz, Wybick. 31, Tel. 737. Konto czek. w P. K. O. nr. 203079

Miłe, zajmujące i pożyteczne
książki

1. **Wielki Król,** powieść dziejowa z czasów Stefana Batorego — Aleksandry Lesniewskiej . . . . . . porto 400,— mk. **35 000 Mk.**
2. **Historja o Janaszu Korczaku,** — J. Ign. Kraszewskiego z czasów Jana Sobieskiego . . . porto 400,— mk. **35000 Mk.**
3. **Dwa Skarby,** powieść z życia Polaków w Ameryce — F. Rogal . . porto 400,— mk. **30000 Mk.**
4. **Oblężenie twierdzy Grudziądzkiej,** powieść Bergla . . porto 250,— mk. **7000 Mk.**
5. **Z mych wrażeń wojennych,** — Ks. prob Łęgi . . . . porto 280,— mk. **12000 Mk.**
6. **Rachunki Rolnika-Praktyka** napisany przez M Pacoszyńskiego zaprzysiężonego rewizora ksiąg, autora wielu prac rolniczo-handlowych. **23000 Mk.**

Powieści te wzgl. opisy nabyć można bezpośrednio w „wydziale wydawniczym" lub za zaliczką pocztową z dołączeniem kosztów przesyłki i opakowania.

Drukarnia Pomorska
Wydział Wydawniczy
GRUDZIĄDZ (Pomorze)
Groblowa 27/29. *Telefon 50 i 51*

Bank Powiatowy
Tel. 981. *Grudziądz* *Tel. 981.*
ul. Młyńska 21 (Starostwo)
przyjmuje depozyta pod korzystnymi warunkami i załatwia wszelkie transakcje bankowe
Za zobowiązania Banku odpowiada całkowicie powiat Grudziądz wieś. 3408

Do nabycia w wszystkich księgarniach oraz kioskach kolejowych:
treściwie ujęta, bardzo sumiennie na podstawie **uchwał Akademji Umiejętności** zebrana praca **Janiny Sulerzyskiej**
obejmująca **zasady pisowni** oraz uwzględniająca **pospolite błędy językowe,** zanieczyszczające naszą mowę, p. t.

Jak pisać *bezbłędnie* po polsku

Cenę egzemplarza, oprawnego w trwałą tekturę, wyznaczyliśmy pragnąc uprzystępnić to bardzo pożyteczne i aktualne wydawnictwo szerszym warstwom obecnie na **Mkp. 15 300.**
SKŁAD GŁÓWNY:
Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych „RUCH",
w POZNANIU, ulica Franciszka Ratajczaka 38.

PP. Księgarzom: 0,85 z ¼

Sprzedaże

Sprzedam
DAMSKIE FUTRO
(oposum) mało używ. i
MĘSKI PŁASZCZ
wyjazdowy. Łask. zgł. do Gł. Pom. pod 8133.

Duża
wialnia
z rzeszotami na sprzed. **J. Czepek,** Łasin wyb.

Nowa kanapa
na sprzedaż
Murowa 7. [8142

FUTRO
damskie
sealskinowe kimono do sprzedania, Lipowa 34, II p. prawo. [8139

Kupna

Poszukuje się kupna dobrze utrzymanego
kompletu młocarnianego
także
lokomobile lub młocarni
z osobna ewentl. wymagających reparacji. Zgłosz. z podaniem ceny uprsięprzesłaćdo Gł. P. pod nr. 6830

Kupuję każdą ilość
oleju lnianego
Zgłoszenia z podaniem ceny uprasza
P. Marschler Plac 23 Stycznia 18 tel. 517.

Damskie
futro - seal
w dobrym stanie na średnią figurę poszukuję kupić. — Łask. zgłoszenia pod nr. 8147 do Eksped. Głosu Pom.

Posady

STANGRET
żonaty, trzeźwy, pierwszorzędne świadectwa **poszukuje posady** od zaraz lub później. Łask. zgłoszenia poczta Plesewo 106, p. Grudz.

MŁODY
gospodarz
dzielny i uczciwy, poszuk. posady zaraz. Of. do Gł. Pom. pod 6858.

Stołowy
może się zgłosić 6857
Restauracja Czaplicki
ul. Chełmińska nr. 26.

Mieszkania

Poszukuję zaraz
mieszkania
z trzech lub więcej pokoji z wygodami i kuchnią. Ewentualne koszty zwrócę Oferty do eksp. Głosu Pomorsk. pod nr. 8145.

ODSTĄPIĘ
5-cio pokojowe
mieszkanie
z kuchnią, całe odnowione, w centr. miasta, **tylko z meblami.** Oferty pod nr. 8144 do „Głosu Pomorskiego".

Różne

Pies czarny doberman
(suczka), wabiący się ADRA, zaginął w tych dniach. Uczciwy znalazca zechce odprowadzić względnie podać adres miejsca pobytu psa za znaczną nagr. **R. Białecki,** Sienkiewicza 39, II piętro. 6859

Mogę na przychodnie
dokarmiać dziecko
Pokarm lekarsk. stwierdzony. Kalinkowa 12 Kopaczewska. [8[illegible]